

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokotowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przenumeracja
zamiejscowa:
rocznie 32 K, | ówiorocznie 8 K — h, | rocznie 24 K, | ówiorocznie 6 K,
półrocznie 16 K, | miesięcznie 2 k 70 h, | półrocznie 12 K, | miesięcznie 2 K.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całorocznymi abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówioroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.
„Przewodnik“ przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i listkowe po 30 hal., nadstawane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokotowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: **C. Adam (V. de Raekowski) 88 Rue de Valenciennes.**

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać podporucznikowi w stanie spoczynku, Jerzemu Jastrzębiec Uznanickiemu, godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej radcami sądu krajowego wyższego w trybunałach I. instancyi, radcę sądu krajowego wyższego w Nowym Sączu, dr. Mieczysława Kieckiego, dla sądu krajowego w Krakowie; radcę sądu krajowego w Rzeszowie, Macieja Włodzimierza Jarosiewicza, dla Rzeszowa i radcę sądu krajowego w Wadowicach, Gustawa Grünera dla Nowego Sącza.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego, Włodzimierzowi Dołęga Zygałowiczowi we Lwowie, tytuł i charakter radcy sądu krajowego wyższego z uwolnieniem od taksy.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 listopada 1911 l. XVII. 17.534 w sprawie zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu przyszczyce w kraju, — zamieszczane jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 listopada

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby, w dalszym ciągu rozprawy budżetowej, przemawiał p. Sustersic, zwracając uwagę na wielkie znaczenie południowo-słowiańskich krajów koronnych dla Monarchii i na przejęte wierności ku Państwu usposobienie austriackich południowych Słowian, którzy są głównymi podporami Monarchii, wobec czego od nich głównie zawisło stanowisko mocarstwowe Państwa. Sprzeczną z cywilizacyjną metodą Włoch, stosowaną w Trypolidzie, powinna dać Austrii wiele do myślenia. Cios, wymierzony dziś na Trypolidę, może zwrócić się jutro przeciw Albanii, albo innemu krajowi, jeszcze bliżej Monarchii leżącemu. Los Monarchii zawisły byłby wówczas od wiernego poczucia przynależności Słowian południowych do Państwa. W imieniu chorwacko-słoweńskiego klubu oświadcza mowca, że żaden z członków gabinetu nie może mieć najmniejszej pretensyi do zaufania w łonie tego klubu. System obecnego P. Prezesa gabinetu, jak i jego poprzedników, polega, zdaniem mowcy, na łataninie (*Forturisteln*). Czasy są jednak zbyt poważne — wywodził p. Sustersic dalej — aby taki system mógł być tolerowany. Zwłaszcza południowi Słowianie, którzy tworzą punkt ciężkości Monarchii, nie mogą tego systemu nadal ścierpieć. Program niemieckiego Związku narodowego w sprawie rozwiązania kwestyi narodowościowej napotka wśród południowych Słowian na najzaciętszy opór. Po tem wszystkim, co ostatnimi czasy zaszło w Izbie, wie klub, czego ma się spodziewać Klub jest zupełnie niezależny i tej niezawisłości stosownie potrafi użyć, zastrze-

gając sobie swobodę działania. Mowca woła do Niemców i Czechów, że także i bez Słowian południowych tak dalej nie pójdzie, skoro ci nie zechcą. Na razie klub nie odkrywa kart, ale zrobi wydatny użytek z *liberum veto*, o którym mówił p. Biliński. Za klubem mowcy stoi zwanie i silnie zdecydowana na wszystko ludność południowo-słowiańska. Możemy przeto — kończył mowca — zawołać: „Nie boimy się!“

Posel Mechura (czes. agr. z Moraw) omawiał dolę ludności wiejskiej.

Dyskusyę zamknięto.

Mowca generalny *contra* p. Nemece omawiał wydalanie robotników czeskich i polskich przez rząd pruski. W łączności z tem stoją układające się dziś stosunki w Niemczech, gdzie tworzy się — wedle mowcy — nowa kamaryla koło następcy tronu. Także w Niemczech nie wszyscy godzą się na cęci — jak mowca twierdzi — wojenne następce tronu pruskiego. „Austriackie dreadnoughty — wywodził p. Nemece — nie były budowane celem ochrony naszych interesów na morzu, ale celem ochrony interesów niemieckich na morzu Śródziemnem. W podziękę za to Niemcy wypierają nas na polu handlowem z krajów bałkańskich, wskutek czego handel nasz ponosi olbrzymie szkody.“

Po przemówieniu mowcy generalnego *pro* p. Hartla, nastąpiły sprostowania faktyczne.

Prezes Koła polskiego dr. Biliński oświadczył, że przy sposobności musi sprostować niektóre nieprawdziwe twierdzenia, zawarte w mowie p. Hołubowicza. Ogólnie znana jest rzeczą, że Rusini i Rosyjanie są daleko spokrewnionymi narodami, że jednakże Rosyjanie i Rusini są dwoma całkiem samodzielnymi narodami. Nie może więc mowca zrozumieć tego, w jaki sposób to stać się może, że gdy się, jak powiedział p. Hołubowicz, „ciągnie którego Rusina w błoto polskie“, to natychmiast staje się z niego Rosyjanin. (Potakiwania na ławach polskich). Jeśli Rusini oświadczają, że w walce swej przeciw Rosyjanom wyłączają policyę, to i Polacy nie stosują tego instrumentu.

Jeśli p. Hołubowicz mówił, że włościanie ruscy w Galicyi wschodniej, którzy wyżej stoją, niż Polacy, wybierają kandydata polskiego, to mowca uważa za stosowne odpowiedzieć, że włościanin polski w Galicyi wschodniej jest żywołem, niosącym kulturę.

Dalej mowca zwrócił się przeciw twierdzeniu p. Hołubowicza, jakoby urzędnik polski w Galicyi wschodniej był agitator politycznym polskości. Jeżeli w Tarnopolu jeden z urzędników wezwał włościanina ruskiego na ruską Wielkanoc, to było to błędem. Mowca wie, że nie tylko studenci i profesorowie, lecz także urzędnicy są zadowoleni, jeśli mają święto. O procesie studentów ruskich Najw. Trybunał wydał wyrok w następstwie zażalenia. (Głosy ze strony Rusinów: Przed senatem polskim!)

Dr. Biliński: Był to senat austriacki. Zresztą Rusini w Wiedniu stawali już przed trybunałami, w których Polacy nie mieli żadnego udziału, a mimo to byli skazani. Jeśli p. Hołubowicz twierdził, że P. Namiestnik w czambuł znosi w Galicyi wschodniej ruskie szkoły, to w odpowiedzi podnieść muszę, że w Galicyi istnieje 2381 szkół ruskich, a 2790 polskich.

Ileżby więc Polacy szkół ruskich byli utworzyli, jeśli ich istnieje jeszcze tyle, chociaż, jak twierdzi p. Hołubowicz, P. Namiestnik w czambuł je znosi.

Dalej podnosi mowca, że nie można twierdzić, aby nie było szkół ruskich dlatego, że uczą w nich języka polskiego; tak samo można powiedzieć, że w Galicyi wschodniej niema szkół polskich, bo we wszystkich język ruski jest obowiązkowy. Pomimo rzekomo wielkiego braku szkół ruskich, istnieją w Galicyi tylko 4 szkoły prywatne, gdy polskich jest przeszło 100.

P. Hołubowicz — wywodził mowca dalej — twierdził, że do seminariów nauczycielskich przyjmuje się tylko 25 proc. Rusinów. To nieprawda i mowca nie wie, w jakim celu podobne rzeczy się podnosi, czy celem ułatwienia rokowań ugodowych? czy też to są osobiste zapatrywania młodych posłów

LISTY Z BERLINA.

(Z teatrów berlińskich. — Sudermanna „Zebrał z Syrakuz“ w Schauspielhausie królewskim. — „Szeroka kraina“ Schnitzlera w Lessingteatrze. — Bernard Shaw „Pierwsza sztuka Fańci“ w Teatrze Małym. — Deutsches Theater. — Nowe opracowanie „Turandot“ Gozziego. — Przyszła opera Straussa „Arjadna na Naksos“. — Opera Komiczna pod dyrekcją pani Révy. — „Syberya“ Giordana. — Dwie nowe opery w Berlinie.)

(Dokończenie).

Stać się innym, nowym w każdym nowym dziele, to zaleta nielicznych tylko poetów. I Bernard Shaw daje corocznie dramatyczną waryację jednego tylko tematu: walki z filisterstwem i reakcją. Lecz przynajmniej trzeba, że waryacje te zawsze są dowcipne.

Najnowsza komedia jego „Pierwsza sztuka Fańci“, wystawiona — jak w Londynie — w „Teatrze Małym“, niezaprzeczenie należy do najsprytniejszych jego utworów, choć u publiczności berlińskiej nie znajduje żywego poklasku. Forma jej jest bardzo oryginalna. Aristokrata irlandzki, hr. O'Douda, zaprasza do zamku swego czterech najwybitniejszych krytyków teatralnych pism londyńskich. Córka jego, studująca w Cambridge, napisała sztukę, którą hojny ojciec wystawiać każe na życzenie jej przez zawodowych aktorów.

Już ta komedia, stanowiąca tylko ramy dla sztuki Fańci, jest zabawną satyrą. Hr. O'Douda żyje w świecie zaczarowanym. Nie uznaje teraźniejszości. Dla niego istnieje tylko wiek ósmnasty. Nosi kostium

markiza i starał się wszczepić w duszę córki własne ideały. Premiera sztuki jej ma być dla niego niespodzianką. Lecz nie wąpi ani chwili o tem, że będzie ona odpowiadała arystokratycznemu jego światopoglądowi. Tymczasem sztuka Fańci jest zachwytą groteską, w stylu Shawa, a recenzenci przy końcu ostro występują przeciw Shawowi. Nieznając autora sztuki, przypuszczają, że Shaw nim jest.

Wyrodna hrabianka wprowadza nas do dwóch rodzin filisterskich, których dzieci — podobnie jak autorka — kroczą własnymi drogami. Młody Bobby, zaręczony z panną Knox, nie troszczy się o narzeczoną i spędza wieczory w towarzystwie wesolej damy z półświata, Dory. Pewnego dnia, dostatecznie podochoceci, Dora i Bobby atakują policyantów i dostają się do kozy. Dziwnym trafem tegoż wieczora pannie Knox zdruzdziło się przykładne życie, do którego przyzwyczaiła ją bogobojna jej matka. Zamiast wrócić do domu, idzie do Musikballu, gdzie robi znajomość z francuskim oficerem. Z nim puści się na dalszą hulankę, w ciągu której wybija policyantowi dwa zęby i również dostaje się do więzienia.

Przerażenie obustronnych rodziców jest niezmiernie zabawne. Bierze jeszcze udział w akcyi kamerdyner Bobby'ego, skończony dżentleman, który, jak się przy końcu pokazuje, jest młodszym bratem bogatego lorda. Panna Knox dawno się w nim podkochiwa. Sztuka Fańci kończy się zaręczynami Bobby'ego z Dorą i panny Knox z kamerdynerem Punctchem.

Cała ta operetkowa akcja służy tylko jako okazja do satyrycznych wybieczek. Najzabawniejszym jest koniec sztuki, kiedy recenzenci dyskutują między sobą, okazując słabostki krytyki. I tak jeden z nich żąda miarę niechce wydać sądu o sztuce, zanim nie dowie się, kto jest autorem. Wtedy dopiero będzie wiedział, czy ma sztukę chwalić, czy ganić. „Naturalnie — twierdzi on — zalety sztuki mogą tylko być zaletami autora; zatem muszę znać autora.“

lic, czy ganić. „Naturalnie — twierdzi on — zalety sztuki mogą tylko być zaletami autora; zatem muszę znać autora.“

Hr. O'Douda jest zrozpaczony. Córka jego jest stracona dla ósmnastego stulecia. Ruchliwy zawsze Reinhardt wystawił w „Deutsches Theater“ nowe opracowanie „Turandot“. Tragikomedia Włocha Gozzi, sto lat temu obrabiona przez Schillera dla sceny Weimarskiej zawiera o wiele więcej materiału komicznego, niżby sądzić można z wydania Szyllerowskiego. „Ręka Schillera ciężko leżeć będzie na tej sztuce“, prokrowała Karolina Schlegel, zanim jeszcze wystawiono „Turandot“. W samej rzeczy Schiller nie miał zrozumienia dla stylu „Comedia dell'arte“. Nadał on wesołemu utworowi Gozziego cechę własnej, patetycznej poezyi i usunął arlekinady.

Vollmoeller, autor nowego opracowania, a bardziej jeszcze Reinhardt, jako reżyser starali się odtworzyć „Turandot“, po myśli Gozziego. Pozostawili tedy jak najobszerniejsze miejsce maskom Pantalone i Tartaglia, Truffaldino i Brighella i pozwolili im nawet na improwizacyę.

Niebawem usłyszyni u Reinhardta operę. Nie będzie ona długa, jednak obudzi powszechne zainteresowanie, gdyż twórcą jej jest Ryszard Strauss. Dziełko to, „Arjadna na Naksos“, dane będzie w połączeniu z komedią Molierowską „Le Bourgeois Gentilhomme“, opracowaną przez Hoffmannsthal, który napisał też libretto do opery Straussa.

U Moliera parweniusz Jourdain każe równocześnie dwóm trupom aktorskim bawić swych gości. Strauss wprowadza tedy przedstawienie „Arjadny“ poważne (Opera seria), przeplatane akcją humorystyczną (Opera buffa). Arjadna płacząc po Tezeuszu, szuka śmierci. Myśli, że znajdzie ją przez Bakchusa. Lecz miasto śmierci czeka ją nowe szczęście miłosne. Uczucie jej dla Tezeusza zmartwychwstaje w tej nowej namiętności. Zer-

binetta, wesoła przedstawicielka „oper buffo“, nie może zrozumieć patetycznej pozy Arjadny. Nowy kochanek? Cóż za cudo? Dla niej jest to rzeczą codzienną...

Muzyka Straussa różni się tu całkowicie od poprzednich jego kompozycy scenicznych. Pisana jest na drobną orkiestrę, złożoną wyłącznie z instrumentów solowych. Z stylu tej małej opery wypływa, że zawiera ona „numery“, jak np. wielką aryę Arjadny i koloraturową aryę Zerbinetty.

Pierwszą premierą operową bieżącego sezonu była „Syberya“ Umberta Giordana. Wystawiła ją Opera Komiczna pod nową dyrekcją pani Aurelii Révy. Po raz pierwszy kobieta, śpiewaczka, dzierży berło w jednej z oper berlińskich. Nie łatwo to sprawą być następczynią Gregora. Na razie p. Révy zadowolili krytykę i publiczność tylko jako śpiewaczka, interpretując główną partję kobiecą. Jestto Stefana, petersburska dama kameliowa, dla której honoru bije się młody oficer Wasyli. Skazują go na zesłanie, a Stefana dobrowolnie mu towarzyszy. Lecz na wygnaniu młoda para szczęścia znaleźć nie może. Przeszłość Stefany idzie za nią w postaci niekzestnego uwodziciela jej Gleby. Dopiero śmierć zmazuje jej winę.

Wersyteczna muzyka Giordana, aczkolwiek miejscami pełna prawdziwej namiętności, nie dorasta do partytury poprzedniej opery jego „Fedora“.

Niebawem Berlin obok obu istniejących, posiadać będzie dwie nowe opery: „Kurfurstendamen-Oper“ pod dyrekcją Morisa i „Deutsches Opernhaus“, wystawiony przez gminę Charlottenburga. Twierdzą, że w ostatnim roku skomponowano w samym Berlinie kilkadziesiąt nowych oper w nadziei, że wystawienie obecnie będzie ułatwione. Kompozytorów tych czeka kilkanaście rozczarowań.

Stwosz.

ruskich w kierunku radykalnym. Polacy nie zniosą, aby ich tu atakowano niesłusznie i na każdy atak odpowiedzą datami statystycznymi. Polacy pragną pokoju i uczynią wszystko w tej mierze (Potakiwania i oklaski na ławach polskich) i sądzą, że umiarkowane, kierujące żywioły ruskie, będą im w tem pomocne. Wypraszają zaś sobie, aby radykali ruscy podnosili tu twierdzenia, które stoją w sprzeczności ze statystyką i prawdą. (Brawa i oklaski na ławach polskich).

P. Reger polemizował z wywodami p. Wróbla i twierdził, że nigdy drobnych włóścian nie uważano za agraryuszów, a socjaliści demokraci, mówiąc o agraryuszach, nie mieli nigdy na myśli drobnych włóścian, lecz wielkich właścicieli ziemskich. Mowę dziwi, że członek partii ludowej polskiej i urzędnik kolejowy występuje tak gorąco w obronie wielkich agraryuszów. Mowa ta była, zdaniem p. Regera, demagogiczna. Nieprawdziwe jest również twierdzenie, jakoby płace robotników podskoczyły w ostatnich latach o 300 proc.

Mowa wskazuje następnie, że swego czasu za sprawą agraryuszów włączono rolnictwo w ubezpieczenie społeczne, a dziś dr. Wróbel mówi, że włóścianie nie mają z tego żadnej korzyści. Wczoraj Prezes Koła polskiego oświadczył, że polska partia ludowa sprzeciwia się odesłaniu projektu o ubezpieczeniu społecznym do komisji. To już jest, mniema p. Reger, demagogia, jak się mówi, że rolnik nie będzie miał z tego korzyści, a równocześnie obstruuje się tę sprawę.

P. Okuniowski wobec wywodów dr. Bilińskiego zauważył, że b. Minister Ziemiakowski w swoich pamiętnikach stwierdził, iż swego czasu rzucił oszczerstwo na Rusinów wobec Najj. Pana i jak się sam wyraził sprawił, że Monarcha myślał tak o Rusinach, jak oni na to zasługują. Nie można twierdzić, aby nigdy polski mąż stanu nie rzucił oszczerstwa na Rusinów wobec Najj. Pana. Nie chce wdawać się w dyskusję nad tem, czy polski, czy ruski chłop ma wyższą kulturę; jeżeli jednak rzeczywiście chłop polski pod względem kulturalnym wyżej stoi, a Polacy chłopów ruskiego tak samo kochają jak polskiego, należy zapytać, dlaczego Rusini zostali pokrzywdzeni w ordynacji wyborczej. Z pewnością nie jest rzeczą słuszną, aby Polaków obrzucać obelgami; nigdy też tego — twierdzi mowca — klub ruski nie czynił, ale te same względy należą się także Rusinom. Jeśli p. Biliński mówił, że pragnie przyjechać do skutku ugody rusko-polskiej, to mowca z nim w tem się zgadza, ale nie można dążyć do ugody z pomocą ukrywania prawdy lub przez to, że jeden na drugiego składa winę. Rusini — powiada mowca — na własnej skórze czują, że wszędzie są postępowani. Do ugody potrzebna jest po obu stronach *bona fides*.

Dr. Marokow występuje przeciw twierdzeniu p. Hołubowicza o uprzywilejowaniu

partii moskalofilskiej przez Namiestnictwo Galicyi i Polaków. Faktycznie — wywodzi mowca — za żadnego Namiestnika, nawet za czasów hr. Badeniego, nie spełniono tylu aktów gwałtu wobec stronnictwa mowcy, co podczas ostatnich wyborów do Rady państwa; postępowano się — wedle p. Markowa — najbardziej skrajnym środkami. Jedno z największych zgromadzeń stronnictwa mowcy rozbito przy pomocy trzech kompanij piechoty. Charakterystyczne jest — powiada p. Markow — że wysłano oddział sanitaryuszów i lekarza pułkowego. Dowody w sprawie zajęć podczas wyborów są w komisji legitymacyjnej. Kandydaci rosyjsko-narodowi przypadli — zdaniem mowcy — nie dlatego, jakoby za sobą nie mieli weale wyborców, lecz skutkiem fałszowania protokołów komisji. Przeciw mowcy starosta pezeniński zorganizował — powiada p. Markow — bandę Żydów, jużto członków ukraińskiej i polskiej partii. Na mowę napadnięto w wagonie kolejowym, a towarzyszy jego musiał pociągnąć za linkę alarmową, gdyż inaczej mowca nie wyszedłby cało. Za używanie rosyjskiego języka są — wedle mowcy — stronnicy mowcy prześladowani; także konwikty studenckie bywają zamykane, a studenci wydalani.

Wezwany przez Przewodniczącego, aby poprzestał na sprostowaniu faktów, rozstrząsał w końcu mowca zajęcia w Załęczu i oświadczył, że nie schizma, ani ruble dodają siły jego stronnictwu, lecz sztandar narodowy i kulturalna jedność z ludem rosyjskim.

Budżet, prowizoryum budżetowe, jakoteż inne przedłożenia, które były równocześnie przedmiotem obrad, odesłano do komisji budżetowej.

P. Prezydent Ministrów hr. Stuerghk odpowiedział na interpelację czeską w sprawie doniesienia dzienników o warunkach, pod jakimi dr. Hohenburger wstąpił do gabinetu.

Hr. Stuerghk oświadczył przede wszystkim, że dla osądzenia urzędowania całego gabinetu, lub też któregośkolwiek z członków gabinetu, rozstrzygające mogą być jedynie oświadczenia, złożone w kompetentnych ciałach reprezentacyjnych i urzędowe deklaracje Rządu. P. Prezydent Ministrów wskazał na swe wywody w Izbie w dniu 6 b. m., iż wstąpienie P. Ministra sprawiedliwości do gabinetu nastąpiło w taki sam sposób, co wstąpienie jego kolegów, na zasadach ścisłej obiektywności i chronienia Administracji przed wpływami partyjno-politycznymi. Hr. Stuerghk powtórzył, że Rząd obecny we wszystkich swoich czynach zwłaszcza w sprawach Administracji kierować się będzie wyłącznie zasadami swego programu bezstronnej rzetelności. Hr. Stuerghk ma nadzieję, że to ponowne przedstawienie rzeczywistego stanu rzeczy rozproszy istniejące wątpliwości i zaniepokojenie.

W zapytaniu do Przewodniczącego p. Hummer (niem. radyk. z Czech) powiada,

że niedawno *Alldeutsche Korrespondenz* zamieściła sprawozdanie, pochodzące od wszechniemieckiego posła Malika o rzekomej ostrej kontrowersji między mowcą a posełem Seidlem. To twierdzenie jest zupełnie nieprawdziwe. Jednakowoż od p. Malika, któremu rada honorowa odmówiła zdolności dania zadosyćuczynienia, nie można otrzymać żadnej rycerskiej satysfakcyi za to kłamliwe sprawozdanie.

P. Malik prosi o głos i oświadcza, że p. Iro w kuloarach powiadał, iż p. Seidel (niem. partya robotnicza) nazwał artykuł p. Hummera, który okazał się w *Deutsches Volksblatt*, żakostwem.

Stojący obok mowcy poseł Hummer powiada, że p. Seidel stanowczo temu przeczy.

P. Malik w dalszym ciągu mówi, że Hummer jest komedyantem. Ijadakiem i t. d. W chwili, kiedy p. Hummer do niego przystąpił, wydobyl p. Malik harap i zanim można było temu przeszkodzić, dwukrotnie uderzył p. Hummera.

Stojący obok posłowie rzucili się, aby nie dopuścić do dalszego czynnego starcia. Wydarto p. Malikowi harap. P. Hummera wyprowadzono z sali.

Przewodniczący w ostrzych słowach przywołał p. Malika do porządku i odebrał mu głos.

P. Malik oświadczył, iż przyniósł harap, ponieważ dowiedział się, że p. Hummer ma zamiar czynnie go znieważać.

W toku faktycznych sprostowań oświadczył poseł Pollauf (niemiecki socjalista), że zajęcia na Dworze niemieckim nie powinny socjalnych demokratów obchodzić i że nie uda się przyciśnić świetnego blasku domu Hohenzollernów.

Posiedzenie wśród powszechnego wzburzenia zamknięto. Następne odbędzie się we wtorek.

Z komisji.

Komisja spraw funkcyjaryuszów państwowych prowadziła wczoraj dyskusję szczegółową nad wnioskami subkomitetu w sprawie polepszenia bytu kolejarzy. Pozytycy, dotyczące się urzędników, podurzędników i służby przyjęto bez zmiany w myśl wniosków sprawozdawcy p. Heinego.

Komisja spraw urzędniczych w dalszym ciągu dyskusji przyjęła wnioski subkomitetu w sprawie kolejarzy i projekt pozytycy co do robotników bez zmiany według referatu p. Heinego, którego wybrano też referentem do Izby.

P. Minister kolei bar. Forster oświadczył, że powzięte przez komisję rezolucje stanowiąc będą drożocenny materiał dla Rządu przy dalszym traktowaniu tej sprawy w drodze administracyjnej. Rząd oczywiście nie może pominąć, że regulacja płac służby kolei państwowych jest połączona ściśle z interesem finansowym Państwa, mianowicie

z kwestyą pokrycia i że istnieje również materyalna i finansowa łączność z akcją poprawy bytu materyjalnego innej służby państwowej. Rząd w każdym razie przychylnie rozważy poczynione propozycje, a przy zajęciu definitywnego stanowiska nie zaniedba, jak dotąd, i nadal utrzymać kontaktu z komisją.

Awans listopadowy w e. k. obronie krajowej.

(I.) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla e. k. obrony krajowej* ogłasza:

Pułkownikami zamianowani podpułkownicy: Henryk bar. Dürfeld z 16 pp. obr. kraj. przy równoczesnym zamianowaniu go komendantem tego pułku i Gustaw Resch, komendant 1 p. obr. kraj.

Podpułkownikami zamianowani majorowie: Antoni Kosel 17 pp., Jan Helversen *recte* Benedek 31 pp., Robert Pluhard 18 pp., Ludwik Sehestak 32 pp., Adolf Weillheim 20 pp., Franciszek Ellenberger, nadkompletowy w 33 p. dział polnych, komendant dywizji haubic polnych obrony krajowej nr. 44.

Majorami zamianowani kapitanowie: Jerzy bar. Karg, naczelnik oddziału dla grupy obr. kraj. w komendzie XI. korpusu, Wilhelm Klinkigt, naczelnik oddziału dla grupy obr. kraj. w komendzie I. korpusu, Artur Breinl z 8 w 32 pp., Otto Wango z 3 w 34 pp., Henryk Brzeziński 37 pp., Rudolf Thom z 13 w 19 pp., Wojciech Hromada z 13 w 32 pp., Aleksander Süss z 22 w 19 pp., Józef Morel z 32 w 2 pp., Jan Wanka z 6 w 34 pp., Józef Koch z 22 w 36 pp., Maryan Herbert z 19 w 18 pp., Wiktor Hess 20 pp., Gustaw Illić z 28 w 17 pp., rotmistrz Franciszek Höfer z 2 p. ul. w 3 p. ul., kapitanowie: Wiktor Thierfelder, nadkompletowy w 18 pp., komendant okręgu pospolitego ruszenia w Przemyślu nr. 18, Juliusz Szarf, nadkompletowy w 36 pp., komendant okręgu pospolitego ruszenia w Kołomyi nr. 36.

Kapitanami zamianowani podporucznicy: Rudolf Schmid 34 pp., Karol Frliza 20 pp., Rudolf Veigl 16 pp., Hugo Seifeld 31 pp., Otto Zips, nadkompletowy w 32 pp., przydzielony do intendenty komendy obr. kraj. w Litomierzycach, Antoni Polh 18 pp.

Porucznikami zamianowani podporucznicy: Stanisław Prasek 20 pp., Ehrenfried Kout 32 pp., Jan Stěpanek i Karol Daner 17 pp., Emilian Leśniak 20 pp., Jerzy Köhle 19 pp., Rudolf Atzler 31 pp., Józef Gilewski 22 pp., Józef Polak 31 pp., Paweł Klingenspor 31 pp., Kazimierz Idzikowski 19 pp., Rudolf Schubert 17 pp., Karol Prazák 20 pp., August Jellinek 19 pp., Rudolf Schöttner 31 pp., Józef Obst 35 pp.,

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*)

Część druga.

IX.

Skarbonka.

(Ciąg dalszy).

Filomena się śmiała.

— To jeszcze zobaczymy!

— Filomeno, byłaś dotychczas wzorową matką, czy chcesz zastąpić na naganę?

— Zasłużyć na co będę mogła. Obiecać, że będę kochać tę, która mi syna zabierze! kochać tę, która za jednym zamachem pozbawia mnie mego szczęścia? tę, która posiadzie całą jego miłość, zaufanie? która będzie znała wszystkie jego tajemnice, tę wreszcie, która mnie usunie na ostatni plan, która zrobi ze mnie, co? teściową!...

— Filomeno, jesteś szalona!...

— Jestem matką, która ma serce!

— A także za dużo egzaltacji.

— Matka wie, co ją dziecko kosztowało.

— Wszystkie matki to wiedzą, biedna Filomeno!

Oczy Filomeny łzami zachodziły, lecz nagle, ogień wewnętrzny je osuszył i z wyrazem, od którego Izabela zdrząła, córka kawiarny z Languedoc pochylała się cała, mówiąc ze złym uśmiechem:

— Warto wiedzieć, czy zaczął od tego, że jej wyznał, iż jest niesłubnym dzieckiem!

Izabela się wyprostowała. Wielkie jej błękitne, pełne melancholii oczy utonęły w zmienionych rysach kobiety z ludu, która wykrzykiwała z dzikością swoją boleść.

Ze smutkiem i spokojem Izabela szeptała:

— Już z tobą nie dysputuję. Albo stajesz się niepo czytana, albo nie jesteś tą, którą zdawało mi się, że znam. Jakto! znieważasz to dziecko, które jest najlepszym z synów, dlatego, że ci się wydaje, iż serce jego przemówiło? Wymawiasz mu, ty, jego matką, jego urodzenie? Widzisz sama, że bredzisz!... A cóżby on miał prawo ci powiedzieć?

Podniecona kobieta nie rozumiała prócz swojej boleści. To też jeszcze jedno gorzkie słowo padło z ust, które ciągle zły uśmiech wykrzywiła:

— Zapewne i ona także tak samo przyszła na świat! Swój swego zawsze znajduje!

Wybuchnęła śmiechem obłąkanej.

Izabela stłumiła oburzenie, jakie w niej wywołała ta boleść brutalna i zdjęta litością, ujęła Filomenę za rękę.

— Czy chcesz mnie posłuchać i być rozsądną, Filomeno?

— Nie zmienię moich przekonań.

— Zapewne. Pragnę przynajmniej, żebyś uznała, jak bardzo przesadzasz. Dlaczego znieważaś dziecko, które może być najjaśniejszą i najczystsza z dziewcząt. Czemu ją potępiać, nie znając?

Filomena milczała.

— Z drugiej strony — mówiła dalej Izabela — nie zapominaj, że to pierwsza miłość Jana. Jak możesz wiedzieć, czy ta miłość nie będzie ogniem słomianym, który zagaśnie tak szybko, jak się zapalił?

Czarne źrenice Filomeny zatonęły w bladej twarzy i bąknęła:

— Pani temu wierzy?

— Nie nie wierzę. Jest to rozwiązanie, które mogłoby nastąpić. Przedstawiam ci możliwość. Ileż to marzeń miłosnych w młodości, które nigdy się nie urzeczywistniają!

— Gdyby to była prawda!... — szepnęła kobieta nieco spokojniej.

— Mówię o prawdopodobieństwie, oto wszystko. Skoro się żyło w smutku, jak my, skoro się zna życie walk i cierpienie, jak my

je znamy, najmiłszą rzeczą jeszcze jest wspomnienie chwil błogich, w których kochałyśmy, pełne ufności, bez żadnych ubocznych myśli. Na miłość boską nie odbieraj tych chwil Janowi! Niechaj matka nie czyni go nieszczęśliwym, wymagając od niego ofiar, których mężczyzna nie może spełnić. A przeto, zaczekaj, niech ci powie coś pewnego, zamiast podniecać się na darmo, jak w tej chwili.

— To już koniec — jęknęła Filomena — nie mogę już być szczęśliwa.

— A więc, kochana Filomeno, zrobisz tak jak ja, zrezygnujesz się na wszystko i jeszcze się będziesz cieszyć myślą, że przyczyniłaś się do szczęścia drugich.

Nieco spokojniej zapanowało w ognistej wyobraźni.

Izabela dodała:

— Obecnie, kiedy stajesz się znowu taką, jaką zawsze ciebie znałam, złożysz mi jedną obietnicę.

— Jaką?

— Tę, że co by nie zaszło, nie staniesz na zawadzie szczęściu Janka, jeżeli uwierzy, że je znalazł dla siebie.

— Nie mogę przecież wyrzec się moich praw macierzyńskich.

— Nie wymagam tego od ciebie i Janek nigdy wymagać nie będzie takich rzeczy. Naraziłabyś go na meki, gdyby wiedział o pięknym przedstawieniu, które mi urządziłaś.

— Pani więc się spodziewa...

— Przez litość, nie rozpoczynajmy na nowo. Postawiłam pytanie. Obiecujesz?

Filomena się wyprostowała.

— Nie mogę obiecać, że przystanę na związek, o którym nie mam najmniejszego pojęcia. Pani sama nawet może sobie sprawy nie zdaje z ważności tego, co mam obiecać.

— Przyznaję, że nie więcej od ciebie jestem powiadomiona o zamiarach Jana.

— W takim razie, niechaj on się wytłumaczy, a potem dopiero zobaczymy. Jeżeli się „zaszłała“ w jakiej służącej, albo robotnicy, czy pani myśli, że byłoby to spełnie-

nie moich marzeń? Jan ma rzemiosło w rękach. Tam, w okolicach Tuluzy jest realność, za którą można mieć co najmniej jakich dziesięć tysięcy franków. Jest tam trzy morgi pola, które w przyszłości do niego będą należały. Cóż u licha! to także coś znaczy! coś, co mu pomoże zrobić dobry wybór.

— Skoro zaczynasz mówić rozsądnie, pierwsza to przyznam. Proszę ciebie tylko o jedną rzecz, abyś nie okazywała Jankowi gorczy, którą naprzód już odczuwasz — nie zaprzeczaj — względem tej, która być może twoją synową. Upředzenie jest złym doradcą. Skoro Jan otworzy serce przed tobą...

— Jeżeli otworzy!

— Prędzej czy później, będzie musiał. Wtedy, wysłuchaj go i jeżeli zdecyduje, tak jak dawniej, połóżyc we mnie zaufanie...

Filomena przerwała:

— Och! tak, zaufam pani, bo wiem, że bez pani popełniałabym same głupstwa. W gruncie rzeczy nie na tę osobę jestem zawzięta, tylko na los, na fatalność.

— Przychodzisz do rozumu. Tem lepiej. Obiecuję ci moją pomoc, Filomeno. Bądź pewna, że Jan nigdy nie będzie działał na szkodę twego szczęścia.

Córka kawiarny Plissier usunęła się na kolana i złożyła ręce.

— Życie męczeńskie uczyniło z pani świętą. Bądź błogosławiona za łagodzenie cierpienia innych ludzi. Tak, przysięgam, że poddam się pani postanowieniom, ale niech mi pani zachowa miłość mego Janka! Umarzałabym, gdyby mnie już nie kochał!

Izabela ją podniosła.

— Jan ma szlachetne serce. Zawsze będzie ciebie kochał. I nas będzie kochał oboje z Gerardem, a przedewszystkiem pokocha tę, której kiedyś odda swoje serce i będzie obowiązyany być jej opiekunem przez całe życie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Fryderyk Kritsch 32 pp., Ludwik Karras 20 pp., Ludwik Torzicki 32 pp., Jarosław Rejzek 17 pp., Franciszek Hrabalek i Eugeniusz Dworzak 36 pp., Karol Huder 19 pp., Wacław Engler 33 pp., Franciszek Dobias 20 pp., Robert Gröschel 22 pp., Stefan Kühn 17 pp., Franciszek Sykora 32 pp., Jan Kenofsky 19 pp., Jan Dašek 16 pp., Leopold Dolezal 31 pp. i Fryderyk Hawel 34 pp.

Podporucznikami zamianowani chorążowie: Metody Hluchy 16 pp., Stanisław Novotny 22 pp., Rudolf Czapka 16 pp., Franciszek Schreyer 17 pp., Alfred Bisanz 33 pp., Karol Panitz 18 pp., Józef Kratochwill 32 pp., Karol Tittler 19 pp., Wilhelm Marschall 20 pp., Bruno Walter 22 pp., Rudolf Dompek 31 pp., Franciszek Hohaus 33 pp., Józef Flemmich 31 pp., Ernest Zaiser 35 pp., Józef Sláma 34 pp., Adolf Kowacz 18 pp., Karol Hoffmann 22 pp., Teodor Holub 19 pp., Wilhelm Teibs 34 pp., Rajmund Kawiniek 35 pp., Karol Bumbálek 34 pp., Jan Steinbach 36 pp., Gustaw Schneider 35 pp., Karol Riegler 32 pp., Józef Sykora 17 pp., Fryderyk Brabec 17 pp., Jan Wöllner 18 pp., Ernest Saulich 19 pp., Fryderyk Haschke 32 pp., Leopold Klásek 17 pp., Henryk Kreuz 32 pp., Emanuel Dibelka 35 pp., Rudolf Dráb 20 pp., Edward Koudelka 35 pp., Aloizy Hofhansl 36 pp., Ernest Panler 31 pp., Stanisław Sarnowski 36 pp., Emilian Werner 32 pp., Rudolf Eiglsberger 36 pp., Aleksander Markoly 33 pp., Rudolf Feliks 16 pp., Ferdynand Kühnel 31 pp., Franciszek Luska z 27 w 31 pp. i Józef Preissler 17 pp.

Rotmistrzami zamianowani porucznicy: Edmund Kozelka 2 p. uł. i Rudolf Polanetz 1 p. uł.

Porucznikami zamianowani podporucznicy: Ottomar Niederle i Karol Rossak 2 p. uł., Stefan Barański, Ferdynand Čulik i Władysław Strohschneider 1 p. uł. i Wacław Kominek 3 p. uł.

Podporucznikami zamianowani chorążowie: Karol Benigni 1 p. uł., Henryk Paulgerg 2 p. uł., Zygmunt Korpitsch 3 p. uł., Wiktor Truczka 2 p. uł., Alfons Domaszewski 5 p. uł., Stefan Ehrenberg z 3 p. dział poln. w 4 p. uł. (D. n.).

Stronictwa a przedłożenia urzędnicze.

Dnia 9 b. m. w Izbie posłów w salonie P. Prezydenta Ministrów odbyła się konferencja w sprawie przedłożenia urzędniczych, w której wzięli udział Przewodniczący Izby posłów dr. Sylvester, przewodniczący stronnictwa konferencji i t. d.

Z PP. Ministrów jawili się prócz P. Prezesa gabinetu, P. Ministra Zaleski, P. Ministra spraw wewnętrznych hr. Heindol, P. Ministra skarbu dr. Meyer, P. Ministra kolei żelaznych bar. Forster.

Hr. Stuerghk zagaił konferencję, roztoczywszy ogólny pogląd na żądania urzędników i kolejarzy z jednej strony, a przedłożenia rządowe z drugiej strony. Pomoc dla urzędników musi być utrzymana w granicach zakreszonych przez przedłożenia podatkowe Rządu. musi bowiem mieć pokrycie. P. Prezes gabinetu wyraził przekonanie, że jeśli do Nowego Roku nastąpi porozumienie co do przedłożenia urzędniczych, to sformułowany zostanie równocześnie sposób pokrycia, lub przynajmniej uniknięcia deficytu w budżecie.

P. dr. Elvert wyraził życzenie, by P. Prezydent Ministrów dokładniej określił zamiary Rządu co do sprawy urzędniczej.

P. dr. Biliński wyraził obawę, że do 1 stycznia trudno będzie uzyskać porozumienie co do materialnych postanowień, a trudniej jeszcze co do pokrycia. Na wypadek, gdyby spełniły się jego pesymistyczne przewidywania, proponuje przyznania dodatku drożyznianego z dniem 1 stycznia 1912.

P. Kemetter wystąpił przeciw odrębnemu traktowaniu spraw urzędników a kolejarzy.

P. dr. Seitz przypomniał, że gdy szło o przyznanie nierównie większych sum w Delegacjach, nie panowała taka lekliwość jak obecnie, gdy idzie o pomoc dla urzędników. Mowca pragnie, by konferencja dała pozytywny wynik, by na nim opierając się, stronnictwa mogły powziąć stanowcze uchwały.

P. dr. Wellenhof-Hofmann wykazywał, że warunki regulacji urzędniczych płac i stosunków służbowych już istnieją i wogóle pojęcia o kwestyi urzędniczej są już dostatecznie wyklarowane. Mowca zwałczal wnioski p. Bilińskiego.

F. Marckhl zdał sprawę z prac subkomitetu dla funkcyjaryszu kontraktowych i wyraził przeświadczenie, że porozumienie w sprawach urzędniczych może być doprowadzone do skutku w należytych czasie.

I. dr. Sustersiecz bronił wniosku p. dr. Bilińskiego, zalecając doraźną pomoc dla robotników i urzędników do X. kl. włącznie. Zdaniem mowcy, równocześnie rozpocząć się winna akcja w kierunku redukcji liczby urzędników.

P. dr. Steinwender domagał się niezwłocznego zajęcia się życzeniem funkcyjaryszu kolei państwowych, jakkolwiek życzenia te należało załatwić kolejno. Co do żądań urzędników państwowych, to zająć się należy niemi, skoro tylko dane już będą warunki należytego uporządkowania tej sprawy. Póki to nie nastąpi, wypada sięgnąć do najprostszego środka: jednorazowego dodatku. Pokrycie kosztów zaspokojenia żądań kolejarzy znaleźć się powinno w budżecie kolejowym. Budżet ogólny powinien zawierać środki nie tylko na pokrycie żądań urzędniczych, lecz także na pokrycie znacznej części deficytu.

P. Kuranda oświadczył, że dla niego najważniejszą jest kwestya pokrycia. Mowca przestrzega przed złudą, jakoby do pokrycia pociągnięte być miały tylko klasy zasobne. Mowca przyłącza się następnie do propozycji p. dr. Bilińskiego. Chciałby wszakże dobrodziejstwa tego wniosku rozciągnąć także na funkcyjaryszu kolei państwowych, o ile w budżecie kolei żelaznych znajdzie się pokrycie na to.

P. Fiedler uchylił się od udziału w dyskusji, ponieważ od swego stronnictwa nie dostał odpowiedniego upewnoczenia.

P. Heine bronił żądań kolejarzy. Zdaniem mowcy, reforma Administracji kolejowej i rozumne oszczędzanie dostarczyłyby potrzebnego na to pokrycia. Mowca występował przeciwko wnioskowi Koła polskiego, ponieważ on, zdaniem jego, spycha sprawy kolejarzy na boczną torę. Co do urzędników państwowych, to pragną oni jak najrychlejszej zmiany systemu płac.

P. Minister skarbu dr. Meyer oświadczył się przeciwko uchwałom subkomitetu dla spraw kolejarzy i zauważył, że nie może akceptować sumy 38 milionów. Projektowane przez Rząd ustawy podatkowe muszą być także granicą dla wniosków co do żądań urzędniczych.

P. dr. Korytowski przyłączając się do wywodów dr. Bilińskiego, wystosował zarazem apel do Rządu, by już teraz zasadniczo zechciał zgodzić się na wprowadzenie awansu automatycznego.

P. Prezydent Ministrów hr. Stuerghk w końcowym przemówieniu stwierdził, że było zamiarem Rządu na razie przeprowadzić informacyjną wymianę zapatrywań ze stronnictwami. Na następnej konferencji Rząd wystąpi ze ściśle sformułowanymi propozycjami. Byłoby rzeczą przewodniczących stronnictw postarać się w tym czasie o uchwały stronnictw.

Poczem uchwalono dalej energicznie pracować w subkomitetach, stronnictwa zaś, zgodnie z życzeniem P. Prezydenta Ministrów, zajmą w najbliższych dniach wobec przedłożenia urzędniczych definitywne stanowisko.

Na następnej konferencji przedstawiciele stronnictw i członków, względnie referentów komisji spraw urzędniczych, która to konferencja odbędzie się dnia 16 b. m., ma co do spraw urzędniczych osiągnąć się zupełna jasność, a Rząd nie omisszy wystąpić ze swej strony z definitywnymi wnioskami.

Z parlamentu Rzeszy niemieckiej.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu Rzeszy, w dalszym ciągu obrad nad ugodą z Francją, w sprawie Marokka i Konga oświadczył p. Wiemer (postęp. partya ludowa), że stronnictwo jego z pewnością jest gotowe występować zawsze w obronie mocarstwowego stanowiska Niemiec, jednakże potrząsanie mieczem nie służy interesom Niemiec. Głównym błędem targu o Marokko było wysłanie okrętu wojennego do Agadiru i w tym względzie urząd ministerstwa spraw zagranicznych nie jest bez winy. Mowca wystąpił przeciwko temu, aby w parlamencie niemieckim grożono Anglii wojną, tembardziej, że w Anglii widoczne są usiłowania usunięcia nieporozumień między obu narodami. Ubolewa też mowca z powodu, że następca tronu publicznie na posiedzeniu parlamentu wyrażał swe zadowolenie z mów, skierowanych przeciw polityce urzędu spraw zagranicznych. (Oklaski na lewicy, śmiechy ironiczne i zaprzeczenia na prawicy).

P. Schulz (partya państwowa) oświadczył, że cały układ marokański robi wrażenie, jakoby Niemcy ustąpiły przed Anglią.

Kancelarz Bethmann-Hollweg stwierdził, że Niemcy nie wyszły z Marokka, bo nigdy w niem nie były. Jeśli p. Bassermann mówił, że Niemcy nie powinny być wysłać okrętu wojennego do Agadiru, lecz chwycić się zarządzeń na granicy zachodniej, to mowca zapytuje, jakie to miały być zarządzenia? czyżby dyslokacja wojsk? Równałaby się ona mobilizacji, a to wśród naprężonych bardzo stosunków nie byłoby chyba za chęcią Francji do układów.

W sprawie wywiadu w *N. Fr. Presse* zwrócił się znów o wyjaśnienie do rządu angielskiego, który odpowiedział, że ambasador angielski w Wiedniu tego artykułu ani nie

inspirował, ani nie poczynił przypisywanych mu oświadczeń. Temsamem sprawa ta dla rządu była załatwiona. W odpowiedzi na mowę p. Heydebranda, zauważył kanclerz, że mowa ta wygłoszona była może w interesie stronnictwa, ale szkodzi państwu niemieckiemu. Ubolewa też kanclerz, że poseł ten tak namiętnie i w takim tonie wyrażał się o zagranicy. Podobnemi mowami, wygłaszanemi tu w parlamencie, szkodzi się tylko państwu. Zresztą we wspomnianych mowach szło raczej o bliskie już wybory, niż o Marokko i Kongo.

Muszę to raz otwarcie wypowiedzieć — zakończył kanclerz — dla względów partyjnych i zdobycy utopijnych doprowadzać namiętności narodowe do punktu wrzenia równa się kompromitacji patriotyzmu. (Oklaski i brawa).

P. Lattmann (zjedn. gosp.) stwierdził, że następca tronu wstrzymał się od wszelkiej głośniejszej uwagi w parlamencie. Nie ma więc powodu do krytykowania jego postępowania, a chyba następca tronu wolno wyrazić swe mniemanie o kwestyi narodowej. Mowca stwierdza, że rząd nie potrafił zoryetować się w sytuacji i nie wyzyskał polotu narodowego, jaki objawiał się wśród ludności w ostatnim czasie. Charakterystyczną jest rzeczą porównanie zachowania się prasy niemieckiej i francuskiej. Mowca stwierdził, że Niemcy okazały nadzwyczajną cierpliwość, lecz naród nie może pojąć, dlaczego odstępuje się prowincję. To jest zdyskredytowanie polityki narodowej Niemiec.

P. Gröber (centrum) oświadczył, iż rozstrzygnięcie w sprawie, czy ma być pokój, czy wojna, należy pozostawić cesarzowi i nie napierać na niego.

Na tem obrady przerwano. Dziś toczą się w dalszym ciągu.

Wojna włosko-turecka.

Akcyja Włoch na Morzu Egejskiem.

Coraz uporzeczniej krzewią się pogłoski, że Włochy zamysłują pełną swą flotą na Morze Egejskie i w tym kierunku rozszerzyły swą akcyję wojenną.

Jakoż, wedle doniesień z Wiednia, dyplomacya bierze już tę możliwość pod rozwagę. Rząd włoski znajduje się w istocie w trudnym położeniu. Opinia publiczna wywiera nań tak silny nacisk, że istotnie nie byłoby nic dziwnego, gdyby jej uległ.

Ze stanowiska jednak mocarstw przeciwko rozszerzeniu widowni wojennej na Morze Egejskie przemawiają bardzo ważne względy. Przedewszystkiem jest ona zbędna. Mimo bowiem całego oporu Turcyi, mimo chwilowych względnych sukcesów jej oręża, nikt chyba nie wątpi, że w Trypolitanii Włosi odniosą zwycięstwo, czyli cel swój osiągną. Jakż więc cel praktyczny mieć może atakowanie Turcyi w Europie? Gdyby zaś wieści sprawdziły się i gdyby flota włoska wystąpiła przeciw Turcyi na Morzu Egejskiem, to sytuacya dyplomacyi włoskiej mogłaby stać się bardzo przykra.

Może mocarstwa musiałyby nawet sięgnąć do czynnego protestu przeciwko naruszeniu w ten sposób ich interesu.

Mogłoby to mianowicie stać się wówczas, gdyby włoskie okręty blokowały albo bombardowały Saloniki, Smyrnę, Bejrut, lub też inne porty, w których istnieją liczne osady obecne.

Do tryesteńskiego *Piccolo* donoszą z Rzymu, że eskadra włoska już znajduje się na Morzu Egejskiem.

Gazetta di Venezia wszakże donosi z Rzymu, iż dopiero w najbliższych dniach rozpocznie flota włoska nową akcyję, rozszerzającą dotychczasowe granice terenu wojny. Między eskadrą, która wypłynęła niedawno z zapieczętowanymi rozkazami, a stacją portową „Augusta” w Sycylii, nastąpiła żywa wymiana depeesz.

Z wysp archipelagu ucieka wielu mieszkańców z obawy przed operacyami floty włoskiej.

Pod Trypolisem.

Agencya Stefaniego donosi pod dniem 10 b. m. (godzina 12 minut 50 po południu): Od rana małe oddziały nieprzyjaciela atakowały nasz front wschodni, a następnie także front południowo-wschodni. W południe małe te ataki zmieniły się w atak poważny; po południu nieprzyjaciel atakujący głównie nasze lewe skrzydło została na całej linii odparty przez słonecentrowany ogień na lądzie i morzu. Dotąd nie zgłoszono jeszcze żadnych strat.

Wedle wieści, jakie otrzymano w Berlinie z Trypolisu, we wtorek stoczono koło Szeraszad bitwę, w której interweniowała także artylerya krążowników włoskich. Bitwę tę prowadziło przeważnie lewe skrzydło Włochów. Arabowie utrzymali się na swym stanowisku.

Pod Benghasi.

Nowy dowódca wojsk, stojących w Benghasi, generał Brissola, donosi, że kawalerya włoska napadła na oddział Arabów w odległości 60 klm. od Benghasi i zadała mu ciężką klęskę. W ręce Włochów wpadły dwie armaty.

Rzym. *Tribuna* dowiaduje się, że Turcy gorączkowo pracują nad obwarowaniem wybrzeża pod Galipoli, dokąd wysłano w ostatnich dniach silne oddziały piechoty i ciężkie armaty. Zarządzenia te wywołane zostały obawą, że Włosi zamierzają zająć zatokę Saros i ztamtąd rozpocząć dalszą akcyję wojenną. W Dardanelach założono nowe pływakowe miny, a obwarowania wybrzeży znacznie wzmocniono.

Berlin z kół bliskich ambasady włoskiej donoszą dzienniki, że Włochy jeszcze do niedawna były gotowe przyznać zwierzchnictwo sułtana w Trypolitanii, obecnie o tem niema mowy. W każdym razie Włochy i teraz są gotowe w razie uznania aneksyi Trypolitanii dać Porcie wynagrodzenie pieniężne i wiele innych koncesyj.

KRONIKA.

Lwów, 11 listopada.

— Kalendarz.

Niedziela (12 listopada): Marcina Papieża. — Nowosława. — Zynowija.

Wschód słońca o godzinie 6:32 rano, zachód słońca o godzinie 3:45 po południu.

— Poniedziałek (13 listopada):

Eugeniusza. — Wszerada. — Stachyja ap. Wschód słońca o godzinie 6:34 rano, zachód słońca o godzinie 3:44 po południu.

— Kalendarzyk myśliwski.

W miesiącu listopadzie wolno polować na: zające, jelenie, kozły (rogacze), borsuki, cietrzewie i głuszce, bażanty i kuropatwy, pardwy i dropie, ptactwo błotne i wodne.

Nie wolno polować od 15 na jelenie, przepiórki i dzikie gołębie.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **P. Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu**, dr. Stanisław Szlachetowski, powrócił dziś rano z Wiednia i objął urządowanie.

— **W sprawie suplentów** odbędzie się w niedzielę, dnia 12 b. m., o godzinie 9 rano w auli Uniwersytetu lwowskiego nadzwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Po zagajeniu wygłosi dyrektor biura Towarzystwa dr. Janelli sprawozdanie z usiłowań Towarzystwa nad polepszeniem bytu suplentów, a następnie dr. Weiner z Krakowa wygłosi referat o postulatach suplentów. W obec zaniepokojenia, wywołanego wśród suplentów projektem rządowym regulacji płac, który ich zupełnie pomija, spodziewany jest bardzo liczny Zjazd z całego kraju.

— **Powszechne wykłady Uniwersyteckie:** W niedzielę, dnia 11 b. m., prof. gimn. dr. M. Janelli: „Parlamentaryzm w Polsce”. Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 1. 6. Początek o godzinie 5 po południu.

— **W Kole literacko-artystycznym** odbędzie się we wtorek, 14 b. m., o godzinie 8 wieczorem posiedzenie sekcji literackiej „Kola”.

— **Z galic. Towarzystwa muzycznego.** I. koncert za rok 1911/1912 odbędzie się we środę, 15 b. m. z łaskawym współudziałem pianisty p. Edwarda Steuermanna. W programie R. Schumann: op. 120 Symfonia Nr. 4 D-moll, B. Wallek-Walewski: Zygmunt August i Barbara, poemat symfoniczny, F. Liszt: koncert I. Es-dur. Bilety dla członków Towarzystwa wydaje kancelarya w godzinach urzędowych od 4—7; dla Publiczności do nabycia w księgarni p. Gubrynowicza.

— **Czyj godny naśladowania.** Dr. Oswald Kimelman z Uhrynokowiec, p. Torskie, zawiadomił niedawno zarząd Bursy Grunwaldzkiej we Lwowie, że ofiarowuje przypadający na niego spadek po bl. p. siostrze swej Elzie, zmarłej z wiosną b. r., na rzecz Bursy z życzeniem, aby w Bursie ufundowano trzy miejsca dla pamięci imienia Elzy Kimelman. — Spadek powyższy w kwocie około 7000 koron jest intabulowany na dobrach Dźwinogród, p. Mielnica.

Zarząd Związku okręgowego Tow. „Szkoły ludowej” we Lwowie przyjmując spadek wspomniany na rzecz Bursy Grunwaldzkiej wyraża szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

— **Wystawę gwiazdkową** w połączeniu z komisową sprzedają łakoci i ozdoby, wyłączenie krajowego wyrobu, urzęda Lwowska pomoc przemysłowa w sklepie Ligi pomocy przemysłowej przy ulicy Pańskiej 1. 11. Otwarcie nastąpi w dniu 1 grudnia b. r., zamknięcie zaś w dniu 24 grudnia.

— **Ucieczka Mirosława Siczynskiego z więzienia.** Jak się dowiadujemy, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o ucieczce Mirosława Siczynskiego z Zakładu kary dla mężczyzn w Stanisławowie, wydano wszelkie zarządzenia by ująć zbiega. Na zarządzenie P. Ministra sprawiedliwości starszy prokurator Państwa p. Hinze wyjechał natychmiast do Stanisławowa, by na miejscu poprowadzić dalsze dochodzenia przeciw tym, którzy ponoszą winę. Dochodzenia tyczyć się będą zarówno tego, które osoby pociągnięte być mają do odpowiedzialności karnej za umożliwienie ucieczki Siczynskiego, jak i również stwierdzenia zaniedbań służbowych, jakie nastąpiły w czuwaniu nad Siczynskim. Te osoby, które tego zaniedbania się dopuściły, będą ukarane w drodze dyscyplinarnej. Śledztwo prowadzone będzie z całą powagą i energią i wszystko będzie uczynione, aby stwierdzić odpowiedzialność i winnych poddać słusznej karze.

— **Bronisława Rychter Janowska,** znakomita artystka-malarka, twórczyni owych przepięknych, tak powszechnie cenionych makat, przybyła na stały pobyt do Lwowa i zamieszkała w willi „Skiz“ w Lesienicach. P. Janowska zajęta jest obecnie fabrykacją marynetek dla teatru marynetek.

Z pracowni p. Janowskiej wysłano onegdaj dwie wspaniałe makaty, przedstawiające sceny z wieku XVII, a wykonane na ratuszowie nie p. Kiślańskiego w Warszawie.

— **Trzy pożegnalne przedstawienia „Ula“.** Jak nam z zarządu „Ula“ komunikują, daje ta nadscenka oprócz sobotniego i niedzielno jeszcze tylko trzy przedstawienia pożegnalne, a to w poniedziałek (13) wtorek (14) i w środę (15) b. m. z programem bardzo urozmaiconym, bo będącym rekapiitulacją najlepszych utworów ze wszystkich dotychczasowych programów od założenia „Ula“. W Programie jest także mnóstwo rzeczy wesołych a nowych, dotąd nie dawanych. — Od 15 „Ula“ rozwiązuje się z powodu braku odpowiedniej sali, gdyż obecna sala „Casina de Paris“ okazała się z wielu względów niestosowna.

P. Klewe prosi nas o zaznaczenie, że ustępując z kierownictwa „Ula“ z którego ostatnimi programami nie miał nic wspólnego.

— **Wiele rękodzielników, kupców i przemysłowców** odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 9 rano w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Stanowisko kupców, rękodzielników i przemysłowców wobec projektowanej reformy wyborczej do Sejmu.

— **W państwowej Szkole rzemiosł budowlanych** w Jarosławiu rozpoczął się w dniu wczorajszym rok szkolny.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firmy: Anna Katzner, składł towarów modnych w Brodach.

— **Wynalazek.** Na podstawie przeprowadzonych u nas we Lwowie w ostatnich czasach bardzo dokładnych i praktycznych doświadczeń, okazuje się, że już w najbliższym czasie będzie można przedstawić wszystkim interesowanym sposób rozbijania emulsji i usuwania z ropy wszelkich zanieczyszczeń jak n. p. kał, woda i t. p. Wynalazek odegra niewątpliwie bardzo ważną rolę w przemyśle naftowym zwłaszcza, że pracujący nad tem postawili sobie za cel przede wszystkim praktyczność wynalazku: więc przy bardzo dokładnym oczyszczeniu postarali się o małe koszty, możliwość stosowania na każdej kopalni ze względu na nadzwyczaj proste postępowanie i prawie żadne zapotrzebowanie miejsca. Po ostatecznym ustaleniu wyników, po opatentowaniu sposobu, o co już poczyniono starania, zostanie w najbliższym czasie przeprowadzone już prawdopodobnie w Borysławiu pierwsze publiczne doświadczenie wobec zaproszonych przedstawicieli świata naftowego i naukowego.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Poseł na Sejm krajowy i członek Izby panów JE. Zdzisław hr. Tarnowski ofiarował gminie miasta Tarnobrzega grunt pod gmach szkoły realnej. Za tak hojny dar składam niniejszem szlachetnemu ofiarodawcy imieniem Rady miejskiej jak najserdeczniejsze podziękowanie. *Jan Kolasinski* burmistrz.

— **Witraże polskie.** Z Wiednia donoszą, że przy otwarciu wystawy przemysłu artystycznego w austriackim muzeum sztuk i przemysłu P. Minister robót publicznych Trnka zwrócił uwagę na prace krakowskiego zakładu witraży. Dyrektor muzeum przedstawił P. Ministrowi właściciela i kierownika zakładu inżyniera Żeleńskiego, z którym Pan Minister dłużej rozmawiał o polskich wyrobach artystycznych, jakich jedynym reprezentantem na tej wystawie jest krakowski zakład witraży, i wyraził p. Żeleńskiemu swe zadowolenie i uznanie.

△ **Z Izby sądowej.** W tutejszym sądzie krajowym karnym rozpoczęła się dziś przed trybunałem sądu przysięgłych rozprawa karna przeciw czterem wyrostkom: Em uelowi Gruberowi, Emilowi Glatsteinowi, Mechlowskiemu i Jakobowi Nadlowi o zbrodni rabunku.

Akt oskarżenia zarzuca im, że dnia 16 września b. r. napadli w ulicy Kazimierzow-

skiej po godz. 10 wieczorem na dozorcę budowlanego Piotra Michałowskiego, a ubezwłasniwszy go, zatkali mu usta i zrabowali 11 kor. i zrebny zegarek.

Wyrok zapadnie po południu.

△ **Śmiertelny wypadek.** Dozorca realności przy ul. Sobieskiego l. 46, 47-letni Grzegorz Strzelbicki, stojąc wczoraj na ganek III. piętra na blaszanym baniu, zajęty był bieleaniem ściany. Nagle w czasie pracy bianiak przewrócił się, a Strzelbicki straciwszy równowagę, spadł na bruk dziedzińca. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego stwierdziwszy u niego złamanie prawej ręki i inne obrażenia wewnętrzne, odwiozło go w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego, gdzie Strzelbicki niebawem zmarł.

△ **Rabunek.** Obok mostu kolejowego w ul. Zamarstynowskiej napadł wczoraj na przechodzącego tamtędy Józefa Olszańskiego murarz Jakób Deresz w towarzystwie czterech innych mężczyzn, pobił go dotkliwie, poczem zbiegł wraz z innymi napastnikami. Po ucieczce Deresza zauważył Olszański brak zegarka nikielowego.

△ **W ulicy Grodeckiej** weszła wczoraj jakaś dziewczyna na tor miejskiej kolei elektrycznej w chwili gdy nadjeżdżał wóz tramwajowy, opatrzonej Nr. 1. Na szczęście motorowy wstrzymał wóz na miejscu tak, że dziewczyna uciekła, porzuciwszy ze strachu torbę z książkami pod wozem. Książki te złożono w policyi.

△ **Ucieczka umysłowo chorej.** Z dziedzińca Zakładu obłąkanych w Kulparkowie zbiegła wczoraj umysłowo chora, 20 letnia Helena Radkówna, którą przywieziono, celem leczenia.

△ **Śmiertelne poparzenie dziecka.** Na stację ratunkową przyniesiono wczoraj strasznie poparzonego 3-letniego Władysława Koszulińskiego, syna murarza. Po opatrzeniu przez lekarza dyżurnego, podał ojciec dziecka, że poparzenie nastąpiło wskutek zapalenia się pościeli w kołysce od zapałek, któremi bawił się jego drugi syn.

Stan poparzonego dziecka jest beznadziejny.

△ **Napad bandycki.** Na przechodzącego wczoraj wieczorem alejami Wysokiego Zamku pana F. S. w towarzystwie pani B. D. napadł jakiś młody mężczyzna i wymierzywszy do nich lufy dwu broniów, zażądał wydania sobie pieniędzy i kosztowności. Pan S. będąc bezbronnym i nie widząc innego wyjścia z sytuacji, wręczył bandycie pulares, zawierający około 17 kor., poczem bandyta natychmiast się oddalił.

Policya wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia.

△ **Kronika policyjna.** Z przed sklepu kupca Samuela Ackera przy ul. Żółkiewskiej l. 7 skradziono wczoraj przywieziony z poczty pakiet z wełnianymi kaftanikami.

Policya aresztowała wczoraj w jednej z realności przy ul. Kleparowskiej Ignacego Jarosza, bez zajęcia, który usiłował włamać się do kurnika jednego z tamtejszych lokatorów.

Za napad na podmajstrzego murarskiego Józefa Siemińskiego i niebezpieczne pogroźki rewolwerem aresztowała policya notowanego złodzieja Mojżesza Laua.

† **Zmarli:** w ostatnich dniach we Lwowie, Aloiza Strzelecka, wdowa po urzędniku sądowym, w 77 roku życia; Kazimiera Dobrowolska, uczennica Konserwatorium muzycznego, w 20 roku życia; Emilia Tupecowa, żona emeryta sądu krajowego wyższego, w 79 roku życia;

w Czerniowcach, dr. Józef Barber, aptekarz i właściciel realności, w 68 r. życia.

— **Jubileusz telefonu.** W roku bieżącym upływa lat pięćdziesiąt od ustawienia pierwszego aparatu do rozmowy na odległość; był on niepodobny do tego, co dziś nazywamy telefonem. W r. 1861 Filip Reis z Friedrichshof, pod Hamburgiem, wytworzył przyrząd, chwytający głos i odtwarzający go na znacznej odległości, lecz słowa zeń wychodziły niewyraźnie. Inni wynalazcy usiłowali ulepszyć aparat Reisa i nadać mu zastosowanie praktyczne, lecz dopiero w czternaście lat potem, w r. 1875 Amerykaninowi, Grahamowi Bell, udało się zbudować to, co nazywamy dziś telefonem, aparat przesyłający głos ludzki wyraźnie; był to jeszcze przyrząd jednostronny, czyli, że na jednej stronie można było tylko mówić, po drugiej — tylko słyszeć. Dopiero w roku 1878 M. Hughes wynalazł aparat, dzięki którym po obu stronach drutu można i mówić i słyszeć. — Obecnie na powierzchni świata jest kilka milionów centrali telefonicznych, a długość drutów, opasujących ziemię, wynosi kilkakroć sto tysięcy kilometrów.

Notatki literacko-artystyczne.

△ **Z muzyki.** (Trio Birkigta). Pewnego listopadowego wieczora 1827 był u pp. Spaurów w Wiedniu, zwykły tygodniowy kwartet. Tym razem przystąpiono do odegrania z manuskryptu świeżo skomponowanego tria. Przy pulpicie skrzypiec siedział znakomity skrzypek

Schuppandigh, na wioli grał dobry amator p. Bocklet, a na wiolonczeli wytrawny, stary muzyk Linke. Przy fortepianie zasiadł sam kompozytor, młody, krępy, w okularach, o kędzierzawej czuprynie. Audytorium słuchało w skupieniu muzyki, było jednak nie mało zdziwione, gdy po przegranii drugiej części powstał stary wiolonczelista i zbliżywszy się do fortepianu, pochwycił rękę młodego kompozytora i z czcią przycisnął do swych ust.

Zerwał się jak oparzony mały człowieczek — wszyscy powstałi z miejsca zdziwieni. A wtedy stary Linke, ocierając łzę w oku, odezwał się do obecnych: „Państwo łaskawi! Nie wiecie, kogo dziś tu macie. Jeśli kiedyś świat będzie coś wiedział o was i o mnie, to tylko dzięki temu oto geniuszowi!“ i wskazał ręką na zawstydzonego kompozytora.

To samo trio (Es-dur, op. 100) grali wczoraj, jako pierwszy punkt programu pp. Birkight, Kindel i Poźniak. Młodzi ludzie, profesorowie konserwatoryów berlińskich połączyli się, by uprawiać muzykę kameralną. Szczęśliwy kraj, w którym młodzi ludzie w tym celu się łączą, sobie i innym przysparzając chwile prawdziwej rozkoszy muzycznej i zapomnienia o niedoli tego padołu łez. Bo nic bardziej nie wznosi ducha, jak takie wgranie się czy wsłuchanie w muzykę kameralną, snującą w najszlachetniejszy sposób tkaninę myśli i nástrojów.

Młodzi ludzie są doskonałymi muzykami, Skrzypek Birkight wyszedł ze szkoły Joachima, wiolonczelista Kindel z konserwatorium bruckskiego, a pianista, Krakowianin Bronisław Poźniak ze szkoły Lalewicza. Od ostatniego jednak swego występu we Lwowie zrobił on ogromne postępy; rozwichrzona, bujna, ale i niedokładna gra jego zyskała w Berlinie na tężyznie i solidności. W trio Szuberta był nawet za dyskretnym, skazując się niesłusznie na rolę akompaniatora — dopiero w przejmującym trio A-moll Czajkowskiego (op. 50 na śmierć Mikołaja Rubinsteina), tak on jak i jego partnerzy, rozwinęli należyty siłę i grali z połotem, zapałem i należytym wyrazem. Trzecim punktem programu było trio F-moll op. 10 Pitelberga, o którym pisałem już z okazji wykonania go w Kole muzycznym. Efektowna ta, choć ani głęboka ani oryginalna kompozycja, znalazła w młodych kameralistach odpowiednich wykonawców.

Świeżemu temu młodemu zespołowi można rokować piękną przyszłość zwłaszcza, gdy wzajemne ich zgranie się z sobą z biegiem czasu będzie silniejsze, spójnia myślowa i odczuciowa wytworzy się między nimi większa, boć o to najbardziej chodzi przy zespole kameralnym, gdzie solista musi podporządkować się dla ogólnego celu t. j. osiągnięcia ścisłego wyrazu zespólnego.

Nie wiemy, jak się tego roku muzyka kameralna we Lwowie ułoży, ale prawdopodobnie oprócz kwartetu Capeta, który sprowadza agencja Türka i trzech wieczorów galic. Tow. muz. z fundacji Malinowskiego nie będziemy nie więcej mieli. Że to jest bardzo nie wiele — nie potrzebują chyba mówić.

Z powodu wczorajszego programu pozwolę sobie zrobić uwagę, że program wieczoru kameralnego może obejmować trzy utwory, (najlepiej dwa utwory kameralne przegrodzone pieśniami), ale przytem trzeba wybierać jeden krótszy. Inaczej wieczór przeciąga się za długo, zdolność percepcyjna słuchacza słabnie, a z nią odpowiednie wrażenie, o które przecież wykonawcom w pierwszym rzędzie chodzi.

W przyszłym tygodniu Landowska, I. koncert GTM. i Friedmann.

E. Walter.

Henryk Sienkiewicz. „W pustyni i puszcy“. Warszawa. Nakładem Gebethnera i Wolffa. 1912.

(z. s.) Po długim milczeniu przemówił znowu Sienkiewicz; tym razem do dzieci polskich. Nie należy jednak wątpić, że oprócz nich olbrzymie zastępy młodych czytelników i czytelniczek wszystkich krajów Europy i Ameryki poznają wkrótce w licznych przekładach jego śliczne opowiadanie, zatytułowane „W pustyni i puszcy“, już bowiem obecnie pewien literat wiedeński czy berliński tłumaczy je na język niemiecki, a tłumaczenie rosyjskie rozpoczął drukować miesięcznik, wychodzący w Moskwie, który od lat wielu zapoznawał i zapoznaje dotąd swoich prenumeratorów z dziełami autora „Quo vadis“. Bohaterami nowego jego utworu są: Staś Tarkowski, czternastoletni chłopiec, Polak, syn inżyniera w Port Said i Nelli Rowlison, ośmioletnia dziewczynka, Angielka, córka dyrektora kompanii kanału Suezkiego. Partyzanci Mahdiego porywają oboje i uprowadzają w głąb „czarnego ładu“, aby interesującą parkę wymienić z czasem jako jeńców za przetrzymaną przez Chedywa w Kairze żonę i potomstwo zbiegłego z pieniędzmi rządowem szajka Saima. Staś, przejęty ryckim animuszem, obejmuje pieczę nad małą i śliczną towarzyszką. Jakkolwiek w długiej drodze dręczą go niemiłosiernie złośliwi rabusie, nie traci ani na chwilę przytomności umysłu i składa nieustannie niezwykłe dowody mężstwa i wytrwałości, a niekiedy nawet rozsądku. Stawiony w Char-tum przed oblicze mściwego proroka i skłaniany

do zmiany wyznania, nie tylko nie ulega przemienicznemu namowom, lecz dumnie i szlachetnie stawia czoło fanatycznemu barbarzyńcy, który w przekonaniu, że biedne, znużone i wygłodzone dzieci padną ofiarą ospy lub zgnijłej gorączki, grasujących epidemicznie pod równikiem, wysyła je do Faszody. Teraz zaczyna się druga serya przygód, przejmujących grozą. Nieszczęśliwi walczą muszą nie tylko ze złymi i dzikimi ludźmi, lecz z zabójczym klimatem, febrą afrykańską, drapieżnymi zwierzętami, częstym brakiem wody i pożywienia, w ciągłej przytem obawie. By przypadkiem nie popaść powtórnie w ręce zradzieckich derwiszów. Dają więc wśród niebezpiecznych, chociaż przeważnie wspaniałych puszcz, ku przezwyciężeniu wybaczeniu, mającemu zakończyć pomyślnie ich straszny, wyczerpujący wędrówkę. — Wyobraźnia znakomitego pisarza, wspierana wybora znajomością kraju, charakteru jego różnorodnych gruntów, roślinności, zwierzoświatu i autochtonowego zaludnienia, stworzyła powieść, nie tylko niezmiernie zajmującą bogactwem wypadków i zdarzeń, lecz równocześnie pełną zdobyczy naukowych, a nadto ogrzaną ciepłym tradycyjnym polskiej odwagi, wiary i miłości. Dziewczątka i chłopcy, którzy otrzymają na gwiazdkę „W pustyni i puszcy“, dostaną piękny i cenny podarek, a że liczba obdarzonych będzie znaczna, świadczy fakt, iż książka w pierwszym dniu ukazania się jej na widok publiczny, rozprzedana została w liczbie trzech tysięcy egzemplarzy.

Wystawa w Muzeum przemysłowem.

Dziś w południe odbył się *vernissage* dla dziennikarzy niezmiernie interesującej wystawy, którą urządono ze zbiorów p. Heleny Dąbczańskiej na dochód młodego rzeźbiarza, kształcącego się w Paryżu.

W dużej sali wykładowej Muzeum przemysłowego rozmieszczono pod kierownictwem artysty-malarza M. Harasimowicza i kustosa Muzeum dr. Stronera całe mnóstwo haftów, makat ornatów, skrzyń, wachlarzy, kołpaków, poszczególnie części dawnych strojów, biżuterię i t. d.

Zanim podamy obszerniejszą relację o tej wysoce interesującej wystawie, którą cały Lwów powinien zobaczyć, zaznaczamy, że całość jej robi doprawdy imponujące wrażenie.

Są tam między innymi tkaniny polskie ubiegłych wieków, jakie rzadko można spotkać w muzeach zagranicznych, są precyzyjne cacka złote, srebrne i z kości słoniowej, francuskie, stare i współczesne japońskie, przepyszny zbiór ozdób żydowskich sadzonych perłami i drogiemi kamieniami, bogate kołpaki bojarów rosyjskich, toaletki, damskie graczki i t. d.

Wystawa ledwo się mieści w dużej, widnej sali, która lśni się i mieni od barw.

Niema ani jednej rzeczy drugorzędnej wartości — zbiory te byłyby ozdobą każdego, nawet najbogatszego muzeum.

Mieszkańcy Lwowa tem bardziej powinni pospieszyć na tę wystawę, gdyż przedmioty jej nie zostaną u nas, lecz przejdą do zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

Oficjalne otwarcie wystawy nastąpi jutro, w niedzielę, o godzinie 12 w południe.

(a. s.)

Tygodnik Ilustrowany poświęci jeden z najbliższych zeszytów swoich w całości Lwowu. Na treść złożą się artykuły; prof. dr. Bronisława Gubrynowicza, dr. Michała Czołowskiego, T. Czapelskiego, dr. Piotrowskiego, dr. Pawłowskiego, J. Jaworskiego, Michała Rollego, architektki Mokłowskiego, Tadeusza Dąbrowskiego i Artura Schrödera.

Zeszyt ten zdobędzie kilkadziesiąt ilustracji z przeszłości i teraźniejszości miasta, a zamawiać go wcześniej można w filii redakcji i administracji „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, ul. Dzieduszyckich l. 1, II. p.

»**Wędrowca**«, dwutygodnika, poświęconego turystyce i sportowi, wyszedł zeszyt I. i przedstawia się pod każdym względem pięknie i okazale.

Obszerniejszą notatkę o nim podamy w przyszłym numerze *Gazety*, obecnie zaznaczamy tylko, że podobnie wytwornego pisma Galicya nie miała.

Z teatru miejskiego donoszą: „Krakowiaczy i górale“, J. N. Kamińskiego, niezapomnianego twórcy i kierownika sceny polskiej we Lwowie, wchodzi w piątek na repertuar miejskiego, jako dalsze ogniwo w cyklu polskich utworów scenicznych. Piękne to dzieło, jedno z najsympatyczniejszych w naszej literaturze scenicznej, spłotło się nierozdzielnie z dziejami sceny lwowskiej, na niej bowiem — blisko sto lat już temu — w dniu 22 listopada 1816 roku, ujrzało po raz pierwszy światło kinkietów teatralnych i na niej następnie przez całe dziesięć lat entuzjastycznie widzów polskich. Okoliczność ta, czyni dla nas mieszkańców Lwowa, tem sympatyczniejszym, droższym i bliższym dzieło Kamińskiego. Ale po za tym urokiem dawnych, a tak miłych wspomnień, posiada ono samo w sobie tyle żywotności i niestarzejącego się nigdy wdzięku,

tyłe poezji i serdecznej prostoty, że trafi zawsze do serc widzów i w lot je zdobędzie. Nie wątpi więc też wzniesienie tego pigknego utworu, którego urok podnosi jeszcze przesłizna, a tak szczerze polska muzyka Karola Kurpińskiego. spotka się wśród naszej publiczności z prawdziwie serdecznym przyjęciem i stanie się wstępem do nowych tryumfów „Krakowiaków i górali”. Na tej scenie, która ich twórcy zawdzięcza swoje powstanie. Spodziewał się należy tego tem śmielej, że dyrekcja teatru uczyniła wszystko, ażeby przedstawić dzieło niezapomnianego Kamińskiego w sposób, godny jego autora, godny także samego dzieła i nadać reprezentacji „Krakowiaków” — charakter uroczystego święta teatralnego. Ukazuje się też utwór Kamińskiego w prawdziwie godnej szacie i w pełnym pietyzmie wykonaniu, przy udziale najwybitniejszych sił dramatu, opery i operetki, co wszystko powinno nadać „Krakowiakom” wielki, a trwały sukces.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę, 11 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz siódmy, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

W niedzielę, 12 listopada, wyjątkowo o godz. 3 po południu, po raz 21, „Peer Gynt”, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka Griega; z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

W niedzielę, 12 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz ósmy, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

W poniedziałek, 13 listopada, po raz trzeci, „Papa”, komedia w 3 aktach Roberta de Flersa i J. G. Caillaveta; z R. Żelazowskim w roli tytułowej.

We wtorek, 14 listopada, po raz dziewiąty, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

We środę, 15 listopada, po raz piąty, „To samo”, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

We czwartek, 16 listopada, po raz 10, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W piątek, 17 listopada, po raz pierwszy, (wzniesienie), szóste przedstawienie w cyklu polskich utworów scenicznych, „Zabobom” czyli „Krakowiacy i górale”, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego; muzyka Karola Kurpińskiego.

W sobotę, 18 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Barbara Radziwiłłówna”, tragedia w 5 aktach Alojzego Felickiego; z Różą Łuszczykiewiczówną w roli tytułowej.

W sobotę, 18 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 11, „Cnotliwa Zuzanna”, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

Repertuar Teatru Nowego.

W sobotę, 11 listopada, (nowość), „Meir Ezofowicz” E. Orzeszkowej, sztuka w 4 aktach, przerobiła z powieści na scenę A. Kallas.

W niedzielę, 12 listopada, „Synowa ze suteren”, sztuka mieszczańska w 4 aktach ze śpiewami i tańcami, St. Turskiego.

W poniedziałek, 13 listopada, „Lwowiaczy w Ameryce”, wodewil w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, napisał C. Danielewski.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 12 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Złoty wiek rycerstwa”, komedia w 3 aktach K. Marlowa. (Ceny niższe do połowy).

W niedzielę, 12 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Kobieta i pajac”, sztuka w 4 aktach P. Louys i P. Erondaie.

W poniedziałek, 13 listopada, o godz. 7 wieczorem, „Dziady”, Adama Mickiewicza; sceny dramatyczne w 7 obrazach. (Popularne).

Królewski pochrzestnik.

W historii rodu hr. Zamojskich dzień jutrzejszy, 12 listopada, stanowi miłą pamiątkę. W dniu tym bowiem mija sto lat, gdy w kaplicy Zamku królewskiego w Warszawie odbył się chrzest jednego z członków tego rodu, przy którym rodzicami chrzestnymi byli król saski i wielki książę warszawski Fryderyk August I. i jego małżonka Marya Amelia Augusta, przybyli do Warszawy na otwarcie Sejmu W. Księstwa Warszawskiego, zwołanego na dzień 8 grudnia 1811 r.

Wychodząca już wówczas *Gazeta Lwowska* w korespondencji z Warszawy pod dniem 19 listopada, zamieszczonej w nr. 68 z dnia 26 listopada 1811, tak pisze o tem zdarzeniu:

„Dnia 12 b. m. odbył się tu w Kaplicy Zamku Królewskiego obrządek chrztu syna Ordynata Zamojskiego Senatora Woiewody, w asystencyi Xiążąt: Poniatowskiego Ministra Woyny, Jabłonowskiego Senatora Kasztelana i Czartoryskiego Pułkownika, tudzież Ministra przychodów i Skarbu Matuszewicza, Woiewodzin: Potockiego, Małżonki Prezesa Rady Stanu i Ministrów, Wielhorskiej i Xiężniczek Czartoryskich. Oboje Królestwo Ichmość byli rodzicami chrzestnymi; nowo zaś ochrzczonemu imiona: Fryderyk August nadano”.

Fryderyk August hr. Zameyski — do którego odnosi się powyższa notatka *Gazety Lwowskiej* — urodził się dnia 8 listopada 1811 r. w Warszawie, jako szóste z kolei dziecko Stanisława hr. Saryusz z Zamościa Zamojskiego, ordynata i senatora wojewody, późniejszego prezydenta senatu Królestwa Polskiego i cesarsko rosyjskiego rzeczywistego tajnego radcy i Zofii z księżąt Czartoryskich. Hr. Fryderyk August hr. Zamoyski ożeniony był z Elfrydą hrabianką Tyzenhaus i pozostawił pięcioro dzieci a mianowicie: hr. Elżbietę zamężną za Ignacym hr. Krasickim, właścicielem Liska; hr. Maryę, zamężną za dr. Pawłem Popielem, właścicielem dóbr ziemskich Seiborzyce, w gubernii kieleckiej; hr. Augusta Adama, właściciela dóbr Włodowa, w gubernii siedleckiej, ożenionego z Różą hr. Zamoyską; hr. Annę, zamężną za Floryanem hr. Zamoyskim, właścicielem Magnuszewa, w gubernii radomskiej i hr. Tomasza, właściciela dóbr Iwie i Jabłcu w Królestwie Polskiem, ożenionego z Ludmiłą hr. Zamoyską.

Fryderyk August hr. Zamoyski zmarł w Bachórcu, powiatu przemyskiego, dnia 23 lutego 1889 r. W. S.

Poradnik dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

Niedziela: Zupa z podrobi kur z grzybkami. Kura pieczona. Sałata „endywia” strzępiasta. Ptysie z kremem wanilowym gotowanym.

Poniedziałek: Zupa kartoflana przecierana. Kotlety wołowe siekane. Marchew. Ryż z jabłkami.

Wtorek: Rosół z makaronem. Sztuka mięsa z sosem cebulowym i kartofle. Naleśniki z serem.

Środa: Zupa grzybowa „Maggi”. Pieczeń wołowa szpikowana wędzoną słoniną. Kasza jęczmienna. Knedle z bułki z podlewą powidlana.

Czwartek: Kapuśniak na żeberkach wędzonych. Kiszki smażone i kartofle. Legumina grysikowa z sokiem.

Piątek: Zupa piwna ze śmietaną i grzankami z chleba. Purée z grochu. Biklingi. Szarlotka z jabłek w grzankach.

Sobota: Barszcz ogórkowy ze śmietaną i perłowymi krupkami. Kotlety z kruszek ciętych z sosem kaparowym, albo cytrynowym. Bulwy (Topinambury) z masłem. Sago prażone z podlewą śmietankową.

Przepisy:

Kotlety z kruszek ciętych. Kruszcza dobrze wymyte ugotować z solą i jarzynami, poczem wyjąć z rosółu i wystudzić, następnie usiekać drobno jak mięso i dać na jedne kruszka dwie bułki moczone w mleku i wyciśnięte, dwa jaja, białka ubite na pianę, łyżeczkę mąki, trochę soli i pieprzu. Tę masę wyrobić doskonale i formować kotlety, poczem postępować jak z kotletami z mięsa, smażąc na maśle, albo smalcu. Jeżeli chce się je mieć ostrzejszego smaku, to należy dodać jedną utartą i duszoną w maśle cebulę, oraz troszkę kwiatu muszkatołowego i skórki cytrynowej.

Sos sardelowy do wołowego mięsa. Cztery dekagr. sardeli, kilka szalotek, garść siekanej pietruszki i pół cytryny utłuc w moździerzu jak najdrobniej i wrzucić do podsmażonej w maśle mąki, dodać rosółu tak, aby sos nie był rzadki, poddusić to razem, wkońcu zakolorować cukrem palonym, dać troszkę kwiatu muszkatołowego, przecedzić i wydać gorący do mięsa.

Nowina.

OSTATNIA POCZTA.

— *Times* omawiając onegdajsze mowy w parlamencie niemieckim, powiada, że jedyną konsekwencją dla Anglii jest mieć się na baczności i trzymać się w obronnej pozycji. Podobnie wyrażają się wszystkie inne pisma.

— Duma rosyjska obradowała wczoraj nad dwoma projektami ustaw, dotyczących się Finlandyi. Po dłuższej mowie Kokowce-

wa przyjął projekt pierwszej ustawy, która reguluje obowiązek wojskowy Finlandyi i w miejsce osobistego odbywania służby wojskowej zaprowadza 150 kopiejek podatku na głowę. Nad drugim projektem ustawy w sprawie równouprawnienia Finlandczyków z innymi poddanymi rosyjskimi, obrady toczyły się będą na dzisiejszem posiedzeniu.

— Z Tunisu donoszą, iż Arabowie zatrzymali szereg pociągów, przyczem na wielu stacyach dokonano morderstw. Oczekują tam z upragnieniem nadesłania posiłków. W Tunisie zaprowadzono stan wojenny.

— O powstaniu w Chinach nadchodzą następujące nowe wieści.

Wedle doniesień z Pekinu, młody cesarz onegdaj rano uciekł ze stolicy pod opieką cesarzowej.

Powstańcy są w odległości 80 mil angielskich od stolicy. Poseł angielski zarządził, aby wszyscy obywatele angielscy, mieszkający w Pekinie, zbrali się w budynku poselstwa. Przeszło ćwierć miliona mieszkańców uciekło z Pekinu.

Z Hongkongu donoszą, że we czwartek proklamowano tam republikę. Wicekról schronił się na torpedowiec angielski. Urzędnicy także zbiegli.

— Z Paryża donoszą: Król Jerzy grecki wybiera się ztąd z początkiem przyszłego tygodnia do Wiednia, gdzie spotka się z Najj. Panem i konferować będzie z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Aehrenthalem.

— W Sejmie węgierskim rozpoczęto wczoraj ogólną dyskusję nad budżetem. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia dalszy ciąg dyskusji o reformie wojskowej. Dalsza dyskusja budżetowa toczyć się będzie w poniedziałek.

— *B. Wolfa* donosi, że niemiecki następca tronu nie był obecny na wczorajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego.

Ze względu na przebieg dyskusji markkańskiej w parlamencie Rzeszy niemieckiej zwróciło to, jak z Berlina donoszą, — powszechną uwagę, że dnia 9 b. m. kanclerz Bethmann-Hollweg z żoną zaproszeni byli na obiad u cesarstwa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 11 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu Izby poselskiej p. Halban przedłożył wniosek w sprawie wadliwego pomieszczenia niektórych szkół średnich w Galicyi; p. Liebermann w sprawie zaprowadzenia obowiązku odpowiedzialności Państwa za zadłużanie się urzędników.

Kraków, 11 listopada. (Tel. pr.) Pierwsza wystawa współczesnej polskiej sztuki kościelnej otwarta zostanie dnia 1 grudnia b. r. w salach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 11 listopada. Prognoza na 12 listopada 1911 r. W Galicyi wschodniej: Czasem pochmurno, niepewnie, nieco ciepłej, południowo-wschodni ożywiony wiatr.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, później wypogadza się, niepewnie, nieco chłodniej, południowo-wschodni mierny wiatr.

Wiedeń, 11 listopada. P. Minister wyznał i oświadczył zamianował praktykanta w Centralnej Komisji opieki nad pomnikami, dr. Włodzimierza Załozieckiego, asystentem historycznym tej Komisji.

Budapeszt, 11 listopada. W Sejmie węgierskim wniosek dziś poseł Rakoczy interpelację z powodu pozwolenia na występ gościnny Niemców w węgierskiej Operze królewskiej w Budapeszcie. P. Hussar wniosł interpelację co do zamierzonych operacji włoskiej floty na morzu Egejskiem. Sejm prowadził potem dalej dyskusję o reformie wojskowej.

Sprawy rosyjskie.

Petersburg, 11 listopada. (Tel. pr.) Podczas obrad komisji wniosków prawodawczych w sprawie zniesienia generał-gubernatorstw wileńskiego, kijowskiego i stepowego zaproponował Wojejkow zniesienie również generał-gubernatorstwa warszawskiego.

Propozycja ta wprawiła w zakłopotanie przedstawicieli rządu; dyskusję odroczone.

Votum separatium mniejszości komisji chełmskiej, opracowane przez pos. Dymszą, będzie wydrukowane i rozdane członkom Dumy.

Petersburg, 11 listopada. (Pet. Agencya telegr.) W ciągu dyskusji nad ustawą finlandzką w Dumie oświadczył Kokowcew, że mylnie jest przypuszczenie, jakoby śmierć Stołypina zainaugurowała inną politykę w odniesieniu do Finlandyi. Przeciwnie, mowca jako następca Stołypina z całą energią i przekonaniem będzie dalej prowadził tą politykę, która w rzeczywistości daży tylko do szczęścia Finlandyi. Obecne stosunki w Finlandyi nie dadzą się pogodzić z godnością Rosyi. Jest ubolewania godne, że nie można wcale myśleć o osobistej służbie wojskowej w Finlandyi, zaś do utworzenia osobnej armii finlandzkiej Rosya nie może dopuścić. Z tego powodu musi być zaprowadzony podatek zamiast osobistej służby wojskowej, wynoszący jedną trzecią część tego, czem każdy Rosyjanin przyczynia się do kosztów obrony kraju. Także ta ustawa jest jawnym dowodem życzliwości narodu rosyjskiego dla swego małego sąsiada. Rosya daleka jest od tego, aby Finlandyę uciskać.

Mowę przerywano z ław prawicy i centrum oklaskami.

Petersburg, 11 listopada. (Tel. pr.) Krążą pogłoski, że wskutek zabiegów prawicy Rady państwa liberalny projekt ustawy w sprawie zmiany wyznania będzie odesłany do nowej komisji, wobec czego nie będzie zatwierdzony podczas bieżącej sesji Dumy.

Petersburg, 11 listopada. (Tel. pr.) Rada ministrów pozwoliła właścicielom majoratów w Królestwie Polskiem wydłużać majoraty na termin najdłużej 12-letni. Wydłużawiania Zydom zakazano.

Powstanie w Chinach.

Szanghaj, 11 listopada. Do *Biura Reutersa* telegrafują z Fuczu: Mandżurowie usiłowali w nocy kilkakrotnie podpalić osadę cudzoziemców. 27 Mandżurów ścięli rewolucyonistów.

Wojska rządowe w Nankinie rabują miasto, wdzierają się do domów prywatnych i zabijają wszystkich Chińczyków bez warkoczów. Liczba zabitych w ostatnich 24 godzinach Chińczyków wynosi przynajmniej 1000. Od wczoraj rano 50,000 mieszkańców opuściło miasto i udało się do Szanghaju. Wojska cesarskie nie mają już wiele amunicyi.

Paryż, 11 listopada. Naczelny redaktor *Guerre sociale*, Gustaw Hervé, skazany został za obrazę armii i agitację antimilitarną na 2 lata więzienia i 1000 franków grzywny. Wydawcę tego pisma Auroya skazano na 6 miesięcy więzienia i 500 franków grzywny.

Londyn, 11 listopada. Konserwatywny poseł Bonar Law, jeden z głównych obrońców reformy taryfy, wybrany będzie następcą Balfoura, jako kierownik partii konserwatywnej.

Nowy Jork, 11 listopada. Carnegie ofiarował 25 milionów dolarów na cele wychowawcze Stanów Zjednoczonych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 listopada 1911. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 651.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 844-75, Akcje Anglobanku 325 25, Akcje Unionbanku 625 25, Akcje Länderbanku 544 50, Akcje Bankvereinu 542 50, Akcje Bodeneredit 1306.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 690.—, Akcje kolei państwowych 733 75, Akcje kolei Południowej 110 75, Akcje kolei Elbthal —.—, Akcje kolei Północnej 5025.—, Akcje kolei czerniowieckiej 551.—, Akcje Alpiny 824 50, Akcje Rima Muranyi 672 75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2608.—, Akcje Fabryki broni 744.—, Akcje Tureckie tytoniowe 319-75, Akcje Galicyjsko-karpaccyjskiego Towarzystwa naftowego 770.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 91-90, Austriacka Renta koronowa 91-80, Węgierska Renta koronowa 90-75, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91-95, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93-30, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99-40, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Listy Banku krajowego 92-50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99.—, 4-percentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 98-30, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92-90, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 91-85, Losy tureckie 242-75, Marki 117-75, Rubel 255.—, 5-pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 103.—, Akcje praskiego Banku kredytowego (placowo) 716 50, Skoda 677-50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 90-25, Galicyjski Bank ziemski 99-25.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

mienionym, w biurze Nr. 79 licytacya a) 15/100 czyli 36/240 części realności obj. lwb. 1326 kg Borysław Kiwy Tiegermanna własnych, składającej się z pb. 1815 i pg. 1914, na których stoi jeden dem w złym, a jeden w dobrym stanie otoczone parkanem i sztachetkami, b) 3/6 z 10/100 i 1/4 z 1/6 z 10/100 czyli 13/240 części tej samej realności Pinkasa, Elhasza, Schulima, Mosesa, Nachmana, Abrahama, Eisiga i Leizora Herzigów, Lory Halpern, Sary Reiter i Goldy tudzież Sary Herzigów vel Klügerów, tudzież Feigi Laude i Arona Eisensteina starszego własnych.

Powyzsze części realności wystawione na licytacyę sa ocenione a to 36/240 cz. na 1808 kor. 98 hal. a 13/240 na 707 kor. 41 hal., przynależności zaś, a to 36/240 cz. na 115 kor. 49 hal. a 13/240 cz. na 41 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi za 36/240 cz. kwotę 374 kor. 56 hal. a za 13/240 cz. kwotę 962 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Drohobycz, dnia 12 października 1911.

L. cz. W. 144.112/11 (12659 1-2) Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy artykułów spożywczych i użytkowych dla krajowego szpitala powszechnego we Lwowie, kraj. szpitala św. Łazarza w Krakowie i krajowego zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie na r. 1912. Wydział krajowy rozpisał niniejszem licytacyę ofertową na dostawę mięsa wołowego, cielęcego, wieprzowego, baranią, słoniny, masła, smalcu, wyrobów masarskich, drobiu, jaj, maki, krup, makaronu, kawy, herbaty, śliwek, powideł, bulionu, piwa, mydła, nafty, farb, lakierów, smarów, szczonek, słomy, siana, konieczny i owsa.

Próbki powyższych artykułów, oraz warunki ogólne i szczegółowe, na podstawie których oferować należy, są do przejrzania w odnośnych dyrekeyach Zakładu w godzinach urzędowych.

Oferty należy złożyć ostemplowane i opieczętowane z podaniem cen loco Zakład na loky wnieść do odnośnych dyrekey Szpitala względnie Zakładu najpóźniej do dnia 25 listopada 1911 do godziny 10 rano.

Wraz z ofertą muszą oferenci złożyć wadium, którego wysokość dla danego artykułu podać odnośna dyrekeya Zakładu.

Oferty na artykuły nie poszczególnione w niniejszem ogłoszeniu, oraz oferty pośredników handlowych (domów kom-sowych) nie będą przyjęte.

Tylko oferty tych oferentów będą wzięte pod rozwagę, którzy własnoręcznie podpiszą w dyrekeyi ogólne i szczególne warunki dostawy i w ofercie wyraźnie nadmienią, że takowe są im dokładnie znane i że na wypadek powierzenia im dostawy, zobowiązują się do nich zastosować.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 listopada 1911 w odnośnych dyrekeyach Szpitala względnie Zakładu, przy czem oferenci mogą być obecni.

Oferenci związani są wniesioną ofertą do dnia jej przyjęcia.

Przyjęcie oferty zastrzeżone jest Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy. Lwów, dnia 5 listopada 1911.

Piotrowski.

L. cz. 12 2/1911 (12664) Ogłoszenie licytacji.

W celu zabezpieczenia dostawy artykułów na rok 1912, względnie w latach 1912 i 1913, względnie w latach 1912, 1913 i 1914 odł. nie się w kancelaryi delatynskiego c. k. Zarządu salinarnego, dnia 17 listopada b. r. publiczna licytacya, za pisemnymi ofertami.

Dos. wid się mające artykuły, ich bliższe określe i ilość zawarte są w wykazie załączony do warunków licytacyjnych.

Oferta powinna być sporządzoną we

dług wzoru przechowanego w c. k. Zarządzie salinarnym, przez oferenta podpisaną i najdalej do godziny 11 przed południem dnia 17 listopada b. r. do ręk. c. k. uaczelnika Ssliny oddaną.

Każdy mający chęć licytowania, powinien się z dotyczącymi warunkami licytacyjnymi obznajomić i w dowód tego je podpisać, gdyż później nie może się nieświadomością tychże zastaniać.

Każdy oferent wnieć do oferty dołączyć poręczne w kwocie 5 pre. oferowanej ceny gotówką, lub w papierach wartościowych. Wszelkie złożone wadya zostaną przechowane w kasie c. k. Zarządu salinarnego, aż do roztrygnięcia przez c. k. krajową Dyrekeyę skarbu we Lwowie, po roztrygnięciu poręczne nieuwzględnionych oferentów zostanie zwrócone.

Przez ten czas nie przysługuje prawo żądania odsutek od tychże wadyów.

Bliższe warunki są do przejrzania w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny. Delatyn, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. E. 1023/11 (9) (12677) Edykt licytacyjny.

Dnia 11 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 6, licytacya realności lwh. 456 gm. Bóbrka, składającej się z parceli budowlanej obszaru 70 m.², w środku miasta położonej, na której stoi dom, ślepianka, składający się z kuchni i dwóch izb.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Bóbrka, dnia 27 października 1911.

L. cz. E. VIII. 2076/11 (7) (12675) Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacya pół realności obj. l. w. h. 48 ks. gr. gminy Nehrybka wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4758 kor. 50 hal., przynależności na 88 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3231 kor. 2 hal., poniżej tej cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Przemyśl, dnia 2 listopada 1911.

L. IX. b. 748/2 (12560 1-3) Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy konserwacyjnych na gościnach państwowych w krakowskim okręgu budownictwem w latach 1911-1913, odbędzie się dnia 20 listopada 1911 w c. k. Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowy wykonac się

mających w roku 1911 wynoszą: w sekeyi drogowej Podgórze 11.461 kor. 39 hal., w sekeyi drogowej Kraków 4457 kor. 56 hal., w sekeyi drogowej Zator 796 kor. 23 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne lit. A. i szczegółowe lit. B., wykaz cen jednostkowych lit. C. i kosztorys sumaryczny lit. D. oraz plany przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wył. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekeyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekeyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekeyi drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekeyi drogową osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekeyi drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi 20 listopada 1911 o godz. 12 w południe w c. k. Starostwie w Krakowie.

Orzeczenie, czy wynik jest pomyslny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystną, przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 27 października 1911.

Za c. k. Namiestnika Ustyanowski w. r.

L. cz. E. VIII. 4928/11 (20) (12674) Edykt licytacyjny.

Dnia 29 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya realności lwh. 48 ks. gr. gminy Nehrybka składającej się z budynków tworzących tar-tak i z parceli gruntowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4558 kor. 50 hal., przynależności zaś na 177 kor.

Najniższa cena wynosi 3157 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Przemyśl, dnia 26 października 1911.

L. cz. E. 2810/10 (12689) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła, odbędzie się dnia 1 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya:

- 1. realn. lwh. 317 ks. gr. gminy Żarnowiec, 2. " " 141 " " " Podniebyle, 3. " " 157 " " " " 4. " " 185 " " " " 5. połowy real. lwh. 303 ks. gr. gm. " 6. " " 249 " " " Chlebrna, 7. " " 250 " " " " 8. realn. lwh. 251 ks. gr. gm. " wraz z przynależnościami składającymi się z piwnicy i studni, 9. 1/4 części realności lwh. 252 ks. gr. gm. Chlebrna.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę sa ocenione następująco: ad 1. na 7874 kor. 19 hal., ad 2. na 49 kor., ad 3. na 254 kor. 50 hal., ad 4. na 4115 kor. 50 hal., ad 5. na 23 kor. 50 hal., ad 6. na 4242 kor. 85

hal., ad 7. na 3859 kor. 62 hal., ad 8. na 5215 kor. 87 hal. przynależności zaś tej realności na 400 kor., ad 9. na 100 kor. 53 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 5249 kor. 46 hal., ad 2. 32 kor. 67 hal., ad 3. 169 kor. 66 hal., ad 4. 2743 kor. 66 hal., ad 5. 17 kor. 66 hal., ad 6. 2828 kor. 56 hal., ad 7. 2573 kor. 08 hal., ad 8. 3743 kor. 90 hal., ad 9. 67 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Krosno, dnia 24 października 1911.

L. cz. E. 412/11 (7) (12694 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ssiego Rechta w Klimkowiec, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności obj. lwh. 13 i 1376 ks. gr. gm. katastr Toki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę sa ocenione a to: realność lwh. 13 ks. gr. gm kat Toki na 415 kor., zaś realność lwh. 1376 ks. gr. gm. kat. Toki na 1150 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 13 kwotę 276 kor. 67 hal., zaś co do realności lwh. 1376 kwotę 766 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Nowosioło, dnia 9 października 1911.

L. cz. E. 1884/11 (5) (12650) Edykt licytacyjny.

Dnia 24 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya:

- 1/6 części lwh. 438 gm. Dunajów, 3/4 " " 783 " " 2/7 " " 1098 " " 2/7 " " 1103 " " 1/7 " " 671 " "

wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę sa ocenione:

- I. 1/6 część lwh. 438 na 108 kor. 33 hal., II. 3/4 części lwh. 783 na 600 kor. III. 2/7 części lwh. 1098 na 199 kor. 98 hal., IV. 2/7 części lwh. 1103 na 99 kor. 98 hal., V. 1/7 część lwh. 671 na 115 kor. Najniższa cena wynosi: ad I. kwotę 72 kor. 22 hal., ad II. kwotę 400 kor., ad III. kwotę 133 kor. 32 hal., ad IV. kwotę 66 kor. 66 hal. i ad V. kwotę 76 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Przemyślany, 20 października 1911.

L. cz. 396/11 (13) (12691 1-3) Edykt.

Dnia 22 listopada 1911 godzina 9 rano w sądzie tutejszym odbędzie się licytacya realności lwh. 488 i 495 gminy Stobódka górna.

Nieruchomości powyższe oszacowane na 730 i 800 kor.

Najniższa cena wynosi 487 i 534 kor., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Monasterzyska, 10 października 1911.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych, a mianowicie: Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Kulików, na przeciąg lat trzech t. j. 1912, 1913 i 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzecie, albo warunkowo na rok drugi (1913) i trzeci (1914), Wareż na lat dwa t. j. 1912 i 1913, a to albo bezwarunkowo albo warunkowo na rok drugi (1913) Uhnów i Żółkiew na jeden rok t. j. 1912. Pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach: Krystynopol, na przeciąg lat trzech t. j. 1912, 1913 i 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzecie albo warunkowo na rok drugi (1913) i trzeci (1914), Sokal na jeden rok t. j. 1912, o ile nienastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie: 1. Licytacja ustna odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi. 2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacją ustną, a więc najpóźniej do dnia 14 listopada 1911 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanym kopercie, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego odnośnie do obwieszczenia licytacji L. 25.817 3. Cena fiskalna (wywołania powyższego przedmiotu oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają do licytacji ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wadyum		Uwaga
			K	h	K	h	
1	Kulików		3902	—	391	—	
2	Wareż	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	2412	60	242	—	
3	Uhnów		4801	—	481	—	
4	Żółkiew		13020	—	1302	—	
5	Krystynopol	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	191	—	20	—	
6	Sokal		731	—	74	—	

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to druga licytacja, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucya nie będą przyjmowane książeczki wkładowe żadnych kas oszczędności, a więc nawet i c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie należy dostarczyć na obligacje te spisy w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach Straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

W myśl postanowień ustawy z dnia 23 grudnia 1903 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 146 ex 1903) dzierżawcy podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 proc. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 proc. od czynszu dzierżawnego, opłacanego za prawo poboru podatku rządowego.

Ewentualna zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku rządowego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 4 listopada 1911.

L. 25.587/911

(12638 1-3)

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914, lub też bezwarunkowo rok 1912 z mileżącym przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1913 i 1914.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 rano do 12 w południe
					K	h	
1	Jordanów	podatek spożywczy od wina	20		2301	—	dnia 23 listopada 1911
2	Myślenice		32		1917	99	

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. krajowej Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczo od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 proc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10 proc. ceny wywołania i ostemplowane znacznikiem na 1 koronę wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 23 listopada 1911. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyższe określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego

w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywiec.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych, nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 8 listopada 1911.

L. 21.756/11

(12658 2-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczo od mięsa w okręgu dzierżawnym Tarnów, na rok 1912 a warunkowo z zastrzeżeniem mileżącego przedłużenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 rozpisuje się trzecią publiczną licytacją a mianowicie na dzień 21 listopada 1911 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 pr. wadyum a oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe, opiewające na kaucye niewygastej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucye dzierżawną w obligacjach, mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10067.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej, do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Cena wywołania wynosi kwotę 69 600 kor. rocznie a wadyum kwotę 6960 kor.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. E. 1197/10

(12644)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu, odbędzie się licytacja:

I. realności lwh. 86 kg. gk. Dobromil, stanowiącej parc. bud. z domem mieszkalnym i piwnicą,

II. realności lwh. 87 kg. gk. Dobromil, stanowiącej 2 parc. bud. oraz 1 parc. gr.; na parcelach tych znajdują się budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, wychodki i studnia z pompą.

Nieruchomości wystawione na licytację ocenione:

ad I. na 33 600 kor.,

ad II. na 12 240 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad I. 16 800 kor.,

ad II. 9620 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dobromil, dnia 30 października 1911.

L. cz. E. 173/11 (7)

(12692 1-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 listopada 1911 o godz. 9 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacja całej realności lwh. 484, 1/10 części realności lwh. 122 i 123, tudzież 1/5 części lwh. 125 gm. Słobódka górna.

Nieruchomości powyższe oszacowano na 250, 156 kor. 50 hal., 160 kor. i 854 kor.

Najniższa cena wynosi 166 kor. 66 h., 104 kor. 36 hal., 106 kor. 36 hal. i 569 kor. 60 hal., poniżej których sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 20 września 1911.

L. cz. E. 2763/11 (6)

(12544)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Zitrona, kupca w Wojanówce, odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacja:

a) 1/4 części realności obj. lwh. 70 gm. Siedliska.

b) połowy realności obj. lwh. 71 tej gminy wraz z przynależnościami, składającymi się z płotów i drzew.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) na 197 kor. 50 hal.,

b) na 725 kor., przynależności zaś ad a) na 4 kor., ad b) na 17 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 134 kor. 33 hal.,

ad b) 495 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 21 października 1911.

L. cz. E. 1719/11

(12684)

Edykt licytacyjny.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 14, odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem licytacja:

a) całej realności objętej lwh. 1580 ks. gr. gm. kat. Jezierzany składającej się z parc. gr. lk. 1034 o obszarze 68 arów 55 m.²,

b) połowy realności objętej lwh. 490 tejże gminy składającej się z parc. bdlw. lk. 474 o obszarze 5 ar. 93 m.² i z parc. gr. lk. 383/2 o obszarze 28 ar. 47 m.² wraz z przynależnościami ocenionej: ad a) na 1667 kor. 75 hal., ad b) na 912 kor. 13 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 1111 kor. 84 hal., ad b) 637 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazują temuż sądowi pełnomocnika do doręczenia w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Borszczów, dnia 24 października 1911.

L. cz. E. 649/11 (4)

(12685)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja:

a) całej realności lwh. 45 ks. gr. gm. Drohobyczka obj., ocenionej na 5641 kor. 92 hal., 2. realności lwh. 624 ks. gr. gm. Drohobyczka obj., na 520 kor., 3. 3/5 części realności lwh. 370 ks. gr. gm. Drohobyczka objętej, ocenionej na 656 kor. 91 hal. wraz z przynależnościami (krzakami na realnościach lwh. 624 i 370 rosnącymi)

Najniższa cena wynosi a to realności ocenionej: ad 1. 3760 kor. 28 hal., ad 2. 346 kor. 67 hal., ad 3. 437 kor. 94 hal., poniżej tych ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 20 października 1911.

L. cz. 31/11 (7) (12655)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie nieobjętej masy spadkowej ś. p. dr. Władysława Grabowskiego, zastąpionej przez kuratora Zdzisława Grabowskiego, odbędzie się dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, w Sieniawie licytacja 1/6 części realności lwh. 100 gm. Dąbrowica.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 66 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi 44 koron 44 hal, poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 2284/11 (12) (12687)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Wolfa Schwama w Haliczu, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, licytacja całej realności obj. lwh. 186 gm. Siemikowce.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 243 koron.

Najniższa cena wynosi 162 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 458/11 (5) (12622)

W dniu 30 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2, licytacja 1/4 części realności lwh. 192 ks. gr. gm. kat. Ryglice.

Wartość szacunkowa 923 kor. 75 hal.
Najniższa cena 615 kor. 83 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 1823/11 (11) (12596)

Dnia 12 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacja realności lwh. 31 ksggk Tarnawa stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalno-gospodarczym oraz kompleksa gruntowe.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 8850 kor.

Najniższa cena wynosi 5900 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil 18 października 1911.

L. cz. E. 1304/11 (12597)

Dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja:

I 1/4 części realności lwh. 98 ks. gm. Kwaszenina,

II 1/4 części realności lwh. 149 Kwaszenina,

III całego lwh. 184 kg. Kwaszenina,

IV całego lwh. 206 kg. Kwaszenina,

V 1/2 części realności lwh. 148 Kwaszenina stanowiących, ad I. — 2 parcele budowlane z domami mieszkalno-gospodarczymi, oraz 33 parceli gruntowych, (na parc. gr. 2346/1 stoi nowy dom), zaś ad II., III., IV. i V. same parcele gruntowe.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: ad I. na 3490 kor., ad II. na 150 kor., ad III. 1000 kor., ad IV. na 556 kor., ad V. 200 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 2327 kor., ad II. 100 kor., ad III. 667 kor., ad IV. 371 kor., ad V. 134 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, 8 października 1911.

Ч. сп. 690/11 (9) (12623)

Дня 1 грудня 1911 перед полуднем о 9 години в низше означеним суді, комната ч. 15 в Тисмениці переторг недвижимостей: а) вгч. 746 гром. Підпечери складаної ся з ґрунту о просторі 19 ар. 53 м.², б) вгч. 853 тойже громади обіймаючої ґрунта о обемі 77 ар. 30 м.², в) по-

ловини вгч. 176 тойже громади складаної ся з ґрунту о просторі 20 ар. 43 м.² а будучих власностей Івана Шкорупи с. Василя.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: а) на 200 кор., а) б) на 940 кор., а) в) на 200 кор.

Найни́зша подача виносить: а) а) 133 кор. 33 сот., а) б) 616 кор. 60 сот., а) в) 133 кор. 33 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимостей можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді, комната ч. 14 підчас годин урядових.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Тисмениця, дня 30 жовтня 1911.

L. cz. E 2008/11 (12) (12686)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacja:

a) 1/12 części realności obj. lwh. 167 gm. Wiktorów,

b) 1/6 części realności obj. lwh. 168 tej gminy.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione:

a) na 5 kor.,

b) na 2962 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3 kor. 33 hal,

ad b) 1975 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, dnia 21 października 1911.

L. cz. E. 1294/11 (6) (12682)
Edykt.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 14, odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 godz. 8:30 przed południem, licytacja realności lwh. 543 gm. Korolówka ocenionej na 4900 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3266 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19, Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 22 sierpnia 1911.

L. cz. E. 2257/11 (9) (12688)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Lissera z Horodenki, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja realności obj. lwh. 868 ks. gr. kat. Potoczyska, składającej się z pb. 265/1 z kawałkiem chaty i szopa, oraz z pgr. 2039 ogród, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 260 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 186 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszącej się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 1027/11 (4) (12696)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Stryja, zastąpionej przez adwokata dr. Kulewę w Stryju, odbędzie się dnia 5 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacja realności lwh. 170 ks. gr. gm. Głębokowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 6920 kor. 63 h.

Najniższa cena wynosi 4613 kor. 63 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 23 października 1911.

L. cz. 1538/10 (12681)
Edykt.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 14 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem licytacja 58 części realności objętej lwh. 763 ks. gr. gm. kat. Skala składającej się z par. budowl. lk. 475/1 o powierzchni 4 ar. 94 m.² i parc. gr. lk. 443/1 o obszarze 9 ar. 91 m.²

Na parceli budowlanej i części parceli gruntowej pobudowane są 2 domy mieszkalne, jeden słoma, drugi gontem kryty, 1 mała stajnia i 2 komórki gontem kryte.

Nieruchomość oceniona została na 2812 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1875 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 19, Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 31 października 1911.

L. cz. E. 2257/11 (9) (12688)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Lissera z Horodenki, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja realności obj. lwh. 868 ks. gr. kat. Potoczyska, składającej się z pb. 265/1 z kawałkiem chaty i szopa, oraz z pgr. 2039 ogród, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 260 kor., przynależności zaś na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 186 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszącej się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 31 października 1911.

Ч. сп. C. I. 238/11 (12628 3—3)
Е д и к т.

Против невідомому з місця побуту Костьови Романчукови синові Василя, котрих місце побуту не є відоме, вніс Михайло Кулібаба, господар з Камінок до ц. к. суду повітового в Підволочисках позов о відкликанє даровизни.

На підставі позову визначає ся розправу на день 28 падолиста 1911 год. 9 перед полуднем, саяя розправ ч. 7.

Для спереження прав позваного установляє ся др. Громницького, адвоката в Підволочисках, куратором.

Тойже куратор буде заступати пізаного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго, аж він або в суді зголосять ся або виминить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Підволочиска, дня 4 падолиста 1911.

L. cz. C. 263/11 (1) (12643)

Przeciw Walentemu i Teofilowi Niżnikom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Józefa Niżnika pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 812 ks. gr. gm. Witów objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 listopada 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw przwanych ustanawia się p. Franciszka Lewińskiego adw. w Czarnym Dunajcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie przwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Czarny Dunajec, 30 października 1911.

L. cz. C. II, 285/11 (1) (12603)
Edykt.

Przeciw Samuelowi Józefowi 2 im. Wallachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Hermana Herinera pozew o 306 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 listopada 1911 o godz. 11 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Samuela Józefa Wallacha ustanawia się p. dr. Arnolda Moslera adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie przwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 24 października 1911.

L. cz. C. II. 310/11 (2) (12612)
Edykt.

Przeciw Maryannie Sołowskiej z Dąbrowki wiślockiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Jakóba Wiatra pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 31 gm. kat. Dąbrowka wiślocka.

Na podstawie pozwu wyznaczono usną rozprawę na dzień 15 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw Maryanny Sołowskiej ustanawia się p. adw. dr. Orlińskiego w Radomyślu wielkim, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie przwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl wielki, 24 października 1911.

L. cz. Cw. 1956/11 (1) (12514)
Edykt.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Simchego Silbera pozew o 2.000 kor., 2.000 kor., 2.000 kor., 1.000 kor., 1.000 kor. i 2.000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schulima Alzufroma ustanawia się p. dr. Haynego adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schulima Alzufroma w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. Cw. 1968/11 (1) (12587)
Edykt.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Samuela Werfla pozew o 1400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Schulima Alzufroma ustanawia się p. dr. Mittelmanna adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schulima Alzufroma w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. C. III. 163/11 (12592)
Edykt.

Przeciw Jackowi Paszowicz ze Smolnika, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Mariem Grunes pozew o 305 kor. 14 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Władysława Smólskiego adw. w Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Baligród, dnia 23 sierpnia 1911.

L. cz. C. I. 321/11 (13697) E d y k t.

Przeciw Rozalii Cegielnik w Ameryce, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego O. I. w Przemyślanach przez Stanisława Ostrowskiego syna Piotra, pozw o zapłacenie schedy spadkowej po s. p. Maryi Prączyńskiej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Rozalii Cegielnik ustanawia się p. adw. dr. Schenkera w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rozalię Cegielnik w rzeszonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Przemyślany, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Cg. I. 194/11 (2) (12543) E d y k t.

Przeciw Franciszkowi Sliwce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Józefa Sliwkę rolnika w Kuźminie pozw o unieważnienie kontraktu kupna sprzedazy z daty Bireza dnia 18 stycznia 1911 l. rej. 13/11.

Na podstawie pozwu niajszego wyznaczoną została I. audyencya na dzień 19 września 1911 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Sliwki ustanawia się p. dr. Jana Walewskiego adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Sanok, dnia 6 września 1911.

L. cz. C. III. 169/11 (12593) E d y k t.

Przeciw Michałowi Daranyez i Ewie Bihun z Jaworza, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Markusa Türka z Łuha pozw o zniesienie współwłasności realności lwh. 118, 119 i 130 gm. kat. Jaworzec.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. Władysława Smólskiego adw. Baligródzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeszonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Baligród, dnia 26 sierpnia 1911.

L. cz. C. IV. 220/11 (1) (12700) E d y k t.

Przeciw Waniowi Turbyła synowi Ika z Lipowca, wniósł pozw Abraham Willaer o 479 kor. 20 hal.

W sprawie tej wyznaczony termin na 14 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 4. Kuratorem dla niego ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza na jego koszt.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rymanów, 30 października 1911.

L. XVII. 17.659/2 (12707) Ogłoszenie.

P. adwokat dr. Julian Siokało przesie dlił się z Drohobycza do Boryni.

P. dr. Samson Lubliner wpisany został na listę adwokatów z siedzibą urzędową w Dolinie.

Z Wydziału Izby adwokatów. Sambor, dnia 4 listopada 1911.

L. XVII. 17.659/2 (12707) Ogłoszenie.

Przebiegająca cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu październiku 1911 mająca służyć według §§ 48 i 52 ustawy z 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. Nr. 77, za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite z

urzędu lub padłe wskutek zarządzonego z urzędu szczepienia w miesiącu listopadzie 1911 wynosi 1 kor. 26 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. Cw. 1467/11 (1) (12393) E d y k t.

Przeciw Augustowi Kapauowskiemu z Brzeżan, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Emila Straszynskiego pozw o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Naglera w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Brzeżany, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. Cg. I 369/11 (1) (12509) E d y k t.

Przeciw Janowi Zurawskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Jana Ziębę w Chicago pozw o 1300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została I. audyencya na dzień 25 października 1911 o godz. 9 rano, biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Tertila w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Tarnów, 12 października 1911.

L. cz. Cw. III. 2613/9 (3) (12349) E d y k t.

Wacławowi Młodckiemu w sprawie tożcej się przed c. k. sądem krajowym jako handl. w Krakowie przeciw niemu o 13.000 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 17 października 1911 l. cz. Cw. III. 2613/9 (3), którą pozwolono egzekucję na rzecz Jana Bzowskiego przez zajęcie wierzytelności przysługującej Wacławowi Młodckiemu przeciw masie spadkowej s. p. Bogusława Bzowskiego względnie uniwersalnemu tegoż spadkobiercy Kazimierzowi Bzowskiemu.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Wacław Młodcki przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Karola Łepkowskiego adw. w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeszonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III. Kraków, 17 października 1911.

L. cz. Cw. 607/11 (2) (12538) E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Szymonowi Barglewiczowi wniósł do c. k. sądu obwodowego w Jasle Chaja Lam bik pozw o 1188 kor.

Celem strzeżenia praw Szymona Barglewicza ustanawia się p. dr. Warchałowski adw. w Jasle kuratorem, który zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II. Jasło, dnia 7 września 1911.

L. XVII. 17534 OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 10. listopada 1911 L. XVII. 17534, tyczące zarządzeń weterynaryjno - policyjnych z powodu przyszycey w kraju.

Uwzględniając obecny stan przyszycey w kraju c. k. Namiestnictwo uchyla swie obwieszczenie z 14. 19. 24. i 31. października b. r. L. XVII. 15.420, XVII. 16.334, XVII. 16.715 i XVII. 17.079 i zarządza na podstawie §§ 2, 9, 10, 11, 19, 23, 24 i 31 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15. października 1909 Dz. p. p. l. 178 tudzież § 1 ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 154 i rozporządzeń ministerjalnych z 7. sierpnia 1879 Dz. p. p. l. 109 i 22. lutego

1906 Dz. p. p. l. 30 aż do odwołania co następuje:

A.

Celem powstrzymania dalszego rozweksnia zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Biała: Bestwina, Bestwinka, Bielaay, Ozaniec, Dankowina, Heznarowice, Kaniów Stary, Kańczuga, Lipnik, Małec, Międzybrodzie Kobiernickie, Międzybrodzie Lipnickie, Porąbka, Stara Wieś Dolna, Wilamowice;

w powiecie politycznym Bochnia: Baczów, Bessów, Bochnia, Bogucice, Borówna, Bratnicie, Brzezie, Buczków, Cerekiew, Chełm, Chobot, Chodeniec, Chronów, Chrosó, Cichawa, Cikowice, Czyżów, Damińnica, Drwina, Dziwin, Gawłówek, Gierzyce, Gorsków, Grabie, Grobla, Grodkowice, Kapanów, Kierlikówka, Kłaj, Kulanów, Krakusowice, Krzeczów, Krzyżanowice, Lipnica Dolna, Lipnica Górna, Lipnica Murwana, Lubmierz, Łapanów, Łapczyce, Łazy, Łąka Dolna, Łąka Górna, Łękwowice, Łyskanie, Marszowice, Mikluszowice, Moszczenica, Niegowice, Niepołomice, Okulice, Ostrów Królewski, Ostrów Szlachecki, Podborze, Podęworze, Podłęże, Pogwizdów, Proszówki, Rajbrot, Rzezawa, Siedlec, Słomka, Staniątki, Stanisławice, Szarów, Świątynki, Swiniarów, Targowisko, Tarnawa, Trawniki, Trinitatis, Ubrzeż, Ujazd, Ujście Solne, Wistowice, Wola Batorska, Wola Drwińska, Wola Zabierzowska, Wrępia, Wyżec, Zabierzów, Zatoka, Zborzyce;

w powiecie politycznym Bohorodczany: Bohorodczany, Bohorodczany Stare, Grabowice, Hlebówka, Herocholina, Iwanikówka, Lachowce, Łysiec, Łysiec Stary, Niewoczyn, Pechówka, Sadzawa, Stebnik;

w powiecie politycznym Bóbrka: Bakowce, Bertyszów, Bóbrka, Bryńce Cerkiewne, Chlebówce Wielkie, Choderkowce, Dziewiątynki, Ernsdorf, Herodyślawice, Hucisko, Jatwigi, Juszkowce, Łaski Małe, Łany, Mühlbach, Pietniczany, Podhorodyszczce, Podjarków, Repachów, Romanów, Ruda, Siedliska, Sokołówka, Stoki, Strzadki, Suchodół, Szołomyja, Wodniki, Wołoszczyszna, Zagóreczko, Żyrawa;

w powiecie politycznym Borszczów: Borszczów, Gusztyń, Kapuścińce, Łosiacz, Michałówka, Muszkarów, Niwra, Okopy, Pannowce, Trubezyn;

w powiecie politycznym Brody: Berlin, Boratyn, Dubie, Gaje Smoleńskie, Huta Pieniacka, Majdan, Nakwasza, Polnikowice, Smólno, Stojpin, Toporów, Trójca, Turzewice;

w powiecie politycznym Brzesko: Biadobny Radłowski, Biskupiec Melsztynski, Bieleza, Borzęcin, Czechów, Fajszowice, Filipowice, Górka, Gosprzydowa, Iwkowa, Jurków, Kończyska, Kopacze Książa, Lewniowa, Lusławice, Łopon, Marsinkowice, Miłówka, Okocim, Pojawie, Polom Mały, Porąbka Iwkowska, Porąbka Spytkowska, Przybysławice, Radłów, Rudka, Ryłowa, Tworkowa, Tymowa, Wesółów, Wielka Wieś, Więkowice, Wojakowa, Wola Przemyskowska, Wola Radłowska, Zabawa, Zakliczyn, Zdrocheć;

w powiecie politycznym Brzeżany: Brzeżany, Budyłów, Buszcze, Byski, Ceniów, Chorościce, Demnia, Dworce, Glinna, Hynowice, Harodyszce, Kalae, Kasplńce, Keniuchy, Kozowa, Krasnopuszca, Krzywe, Kurpatniki, Leśniki, Litytyn, Łapszyn, Medowa, Narajów Miasto, Narajów Wieś, Ochowice, Plichów, Płauca Mała, Płauca Wielka, Piotryca, Podwysokie, Poruczyn, Posuchów, Potok, Rekszyn, Rohaczyn Miasteczko, Rohaczyn Wieś, Słobódka, Słoboda Złota, Stryhańce, Szybalin, Trześnianiec, Wierzbów, Wiktorówka, Wulka, Wybudów, Złoczówka, Żółnówka;

w powiecie politycznym Brzozów: Bachórz, Bukow, Demaradz, Dydnia, Dylągowa, Górki, Grabownica Starzeńska, Haczów, Hładac, Hroszówka, Humniska, Izdebi, Jablonica Polska, Jablonica Ruska, Końskie, Krzemienna, Laskówka, Łubno, Niewiszka, Nozdrzec, Poręby, Siedliska, Stara Wieś, Tameszów, Trześniów, Ulucz, Wesół, Witryłów, Wołodź;

w powiecie politycznym Buczacz: Csitowa, Kowalówka, Krasiejów, Nowostawce, Petlikowce Nowe, Pilawa, Pyszkowce, Trybuchowce, Zadarów, Żurawiniec;

w powiecie politycznym Chrzanów: Babice, Balin, Bolcein, Brodla, Buczyna, Filipowice, Jankowice, Krzeszowice, Libiąż Mały, Libiąż Wielki, Mirów, Moczydło, Okleśna, Olszany, Płazy, Poręba Zagota, Trzebianka, Wola Filipowska, Wygierzów, Zalas, Zarki;

w powiecie politycznym Cieszanów: Brusno Nowe, Brusno Stare, Chlewiska, Kadłubiska, Lęsko, Lubliniec Nowy, Lubliniec Stary, Łowcza, Miłków, Narol Miasto, Narol Wieś, Niemstów, Ruda Różaniecka, Ułazów;

w powiecie politycznym Czortków: Bazar, Biała, Bały Potok, Buczokowce, Chomiakówka, Czortków, Czortków Stary, Dawidkowce, Dolina, Jagielnica, Kalinowszczyzna, Kossów, Krzywółka, Nagórzanica, Pauszówka, Połowca wieś, Połowca Kolenia, Romaszówka,

Rosochacz, Salsówka, Siemikowce, Soselówka, Szulhanówka, Uhryń, Ułaszowce, Wagnianka, Zabłotówka;

w powiecie politycznym Dąbrowa: Braik, Buczówka, Chorażec, Dąbrowica, Dąbrówki Brańskie, Dąbrowca Gorzycka, Gierszów, Gruszów Mały, Gruszów Wielki, Grady, Hubenice, Janikowice, Kozłów, Kuzie, Laskówka Chorażka, Laskówka Dalastowska, Lubasz, Luszwowice, Małec, Międzybórz, Mieczowice Wielkie, Oleśnica, Otulinów, Odperyszów, Pileza Żelichowska, Pierszyce, Radgoszcz, Radwan, Ruda Zazameze, Siedliszowice, Sikorzyce, Skrzyńska, Słupiec, Swarzew, Wielopole, Wietrzychowice, Wola Żelichowska, Wulka Gradzka, Zabrze, Zaliwie, Załuże, Zelszówka, Żelichów;

w powiecie politycznym Dobromil: Bireza, Bireza Stara, Boguszówka, Brzezawa, Brzuska, Dobryńska, Falkenberg, Grabownica Sozniska, Gąziowa, Hajsko, Jamna Dolna, Jamna Górna, Jasienica Sufczyńska, Jawornik Ruski, Korzeniec, Kotów, Krajna, Krościenko, Kuźmina, Leszczawa Dolna, Leszczawa Górna, Leszczawka, Lipa, Łomna, Malawa, Nowosielce Kozickie, Nowosiółki Dydęńskie, Piatkowa, Przedzielnica, Rozpucie, Roztoła, Rudawka ad Bireza, Starzawa, Stebnik, Steinfels, Sufczyzna, Tarnawka, Trójca, Trzeźnianiec, Wójtkowa, Zohatyn;

w powiecie politycznym Dolina: Bubnszcza, Kamionka, Lisowice, Pchershendorf;

w powiecie politycznym Drohobycz: Bystrzyca, Deha Podbuskie, Gaje Wyżne, Letnia, Łuzek dolny, Mraźnica, Ośów, Podbuż, Schodnica, Solec, Stebnik, Stronna, Tustanowice, Uroż, Winniki, Wola Jakubowa Załkiew;

w powiecie politycznym Gorlice: Bartne, Biesna, Giannik Maryampolski, Gorlice, Kłęczany, Lipinki, Męcina Wielka, Olszyny, Ropa, Ropica Polska, Ropica Ruska, Rozdziele, Sękowa, Stróżówka, Strzeszyn, Szymbark, Wapienne, Zagórzany;

w powiecie politycznym Gródek Jagielloński: Brundorf, Dobrzany, Doliniany, Jańska, Kierzica, Porzecz Lubieńskie, Rokitno, Stawczany, Wiszenka;

w powiecie politycznym Grybów: Banica, Berdechów ad Bobowa, Biała Niżna, Bobowa, Bogoniowice, Bogusza, Brzana Dolna, Chodorowa, Cieniawa, Ciężkowice, Izby, Królowa Ruska, Królowa Polska, Krużłowa Niżna, Krużłowa Wyżna, Mystków, Mszalnicca, Ostróża, Posadowa, Sędziszowa, Siedliska, Tursko, Wawrzka, Zborowice;

w powiecie politycznym Horodenka: Czernelica, Dąbki, Daleszowa, Dziurków, Głuszków, Hanczarów, Horodenka, Jakobówka, Kopaczynce, Kunisowce, Obertyn, Okno, Olchowice, Olejowa Korniów, Olejowa Korolówka, Probabin, Raszków, Reputyniec, Serafiniec, Strzylcze, Tyszkowce, Żuków, Żywaćew;

w powiecie politycznym Husiatyn: Chłopówka, Horodnica, Jablonów, Karaszyniec, Kociubiniec, Krzyweńkie, Nizborg Nowy, Nizborg Stary, Nizborg Salachecki, Oryszkwowce, Peremilów, Postolówka, Raków Kat, Samożuskowce, Sidorów, Siewierzyńce, Suchostaw, Tustienkie, Tudorów, Uwisła, Wasylków, Wierzechowce, Zielona, Żabińce;

w powiecie politycznym Jarosław: Cieplice, Dąbrowica, Jarosław, Krasne, Kruh Pawłowski, Lutków, Łowce, Piskorowice, Słoboda, Tywonia, Wola Buchowska, Wola Pełńska;

w powiecie politycznym Jasło: Biedzdzia, Biedzdzia, Buczówka, Bryska, Chrzastówka, Cielkin, Dąbrówka, Dulhka, Harkłowa, Jablonica, Kłopotnica, Lublica, Łajsee, Łaki, Niepla, Olszany, Osobnica, Pielgrzymka, Potakówka, Pasta Wola, Siedliska Dolna, Siedliska Górna, Sobniów, Sowina, Święcany, Szebanie, Szerzyny, Tarnowice, Umieszcz, Wola Cielkowska, Wrocanka, Zawadka, Zimna Woda, Żydowskie;

w powiecie politycznym Kałusz: Babin, Babin Zarzeczny, Bołochów, Dołżka, Medynia, Mościska, Nowica, Podmichale, Przewoziec, Siwka Kałuska, Słobódka, Tomaszowce, Ugarthal;

w powiecie politycznym Kamionka Strumiłowa: Nieznanów, Niwice, Ordów, Pawłów;

w powiecie politycznym Kolbuszowa: Cmolas, Dziukowice, Górno, Hadykówka, Kłapówka, Kolbuszowa Dolna, Kopeice, Kupno, Mechowice, Niwiska, Ostrowy Baranowskie, Ostrowy Tuszowskie, Płazówka, Poręby Dymarskie, Siedlanka, Trzeboń, Trzebuska, Trzesówka, Turza, Wieleka, Wildenthal, Wola Domatkowska, Wólka Sokółowska, Zarebki;

w powiecie politycznym Kołomyja: Balińce, Buczaczki, Chomiakówka, Chwaliłoga, Czechowa, Debesławce, Diatkowce, Fatowce, Gwoździec Mały, Gwoździec Miasto, Gwoździec Stary, Iwanowce, Kamionki Wielkie, Korniec, Korolówka, Kujdańca, Kulażkowce, Matyłowce, Michałów, Nazurna, Oskrzyszyniec, Ostapowce, Pererów, Rohynia, Siemakowce, Szeparowce, Tłumaczki, Trofanówka, Trościanka, Turka, Winograd, Załucze nad Prutem, Zamulince, Żukocin;

w powiecie politycznym Kosów:

Białobrzeczka, Chomezyn, Kobaki, Krasnoila, Różen Wielki, Rybno;

w powiecie politycznym Kraków:
 Białowice, Bołchowice, Bołża, Bosutów, Branice, Bronowice Małe, Bronowice Wielkie, Budzyn, Czernichów, Czernichówka, Czudów, Czudówek, Kantorowice, Karniowice, Kłokoszyn, Kobyłany, Krzypinów, Liszki, Łęg, Modlnica, Magiła, Piekary, Pleszów, Przyłasek Rusiecki, Rzeborowice, Ręzna, Ruszece, Rybno, Uiszd, Wadów, Więtkowice, Woljustowska, Wolica, Wyciąże, Zabierzów, Zagacie;

w powiecie politycznym Krosno:
 Głownia, Mszana, Odrzykoń, Suchodół, Toroszków, Wojkówka, Wróbkę Królewski;

w powiecie politycznym Łańcut:
 Albigowa, Bśranówka, Brzoza Królewska, Giedlarowa, Gillershof, Grodzisko Górne, Handzłowska, Hucisko, Husów, Jelna, Königsberg, Leżajsk, Łukowa, Medynia Głogowska, Medynia Łańcucka, Pogwizdów, Przychojec, Rakszawa, Ruda, Sarzyna, Siedlanka, Smolarzyn, Stare Miasto, Wola Zarzycka, Wulka Grodziska, Wulka Niedzwiecka, Zalesie, Żółńca Wieś;

w powiecie politycznym Limanowa:
 Góra św. Jana, Janowice, Jodłownik, Kamionka Mała, Kasina Wielka, Kobyłczyzna, Konina, Kostrze-Ryj, Krasna, Krosna, Lubomierz, Łętowa, Młynne, Mstów, Mszana Górna, Niedzwiedź, Pogorzany, Poręba Wielka, Rzeki, Sechna, Stupia, Strzeszyce, Szezyce, Szyk, Ujanowice, Zmiałca;

w powiecie politycznym Lisko:
 Brelików, Buk, Bukowiec, Chmiel, Chrewt, Cisna, Daszówka, Dołżyca, Hoczew, Heszów, Jasieln, Leszczowate, Lisko, Łukowe, Mehawa, Moczary, Monasterzec, Paszowska, Polanica, Orelec, Paniszczew, Pyszowa, Polanki, Poraj, Pestolów, Rabe ad Baligród, Rabe ad Ustrzyki, Rosochate, Równia, Ruskie, Serednia, Seremie Małe, Serednie Wielkie, Skerodne, Smerek, Sokole, Solina, Stefkowa Stępnica, Trznawa Dolna, Trznawa Górna, Teleśnica Oszarowa, Teleśnica Sanna, Tyškowa, Ustrzyki Dolne, Ustyanowa, Wańkowa, Wetlina, Wola Górzńska, Zadwórze, Zatravnica, Zwadka;

w powiecie politycznym Lwów:
 Czystki, Czyżyków, Dawidów, Dmytrowice, Dmytrki, Gaje, Głuchowice, Humienie, Jastrzębków, Kozielniki, Łany, Miłoszowice, Pasieki Zubrzyckie, Piaski, Podbereże, Polana, Popielany, Siedliska, Siemianówka, Sroki ad Szerzecz, Tołszczów, Winniki, Zubrza;

w powiecie politycznym Mielec:
 Białe Bór, Błonie, Burki Nizinskie, Borowa, Breń Osuchowski, Chorzelów, Czermin, Dąbrówka Wisłacka, Dulcza Mała, Dulcza Wielka, Hohenbach, Izbiska, Kępców, Krzemienica, Młodochów, Partynia, Podborze, Podleżany, Podleś, Przecław, Radomyśl, Roźniały, Ruda, Rzędzianowice, Sadykowa Góra, Wadowice Dolne, Wadowice Górne, Wampierzów, Wojsław, Wola Otałzka, Wola Wadowska, Wulka Dulacka, Wylów, Zaduszniki, Żarówka;

w powiecie politycznym Mościska:
 Błanowice, Buchowice, Chlipie, Chorosznica, Dolhomosiska, Dydiatyce, Horyslawice, Huszków, Jatwigi, Kröhn, Krukienice, Laszki Gościńcowe, Lutków, Makuniów, Mistyce, Nikłowice, Pnikut, Sanniki, Stojaniec, Sudkowiec, Szeszerowice, Tamanowice, Wojkowice, Wołostków, Zarzecz, Zawadów, Złotkowice;

w powiecie politycznym Mysłowice:
 Bogdanówka, Bysina, Dolna Wieś, Droginia, Górna Wieś, Grzechynia, Jasińca, Jawornik, Jordanów, Kejszówka, Krzozonów, Lubień, Łętownia, Maków, Malejowa, Mysłowice, Naprawa, Peim, Polanka, Rębka, Rudnik Siedzia, Skomielna Czarna, Stone, Spytkowice, Stróża, Sułkowice, Tokarnia, Toporzysko, Trzebunia, Węgiorka, Węgiec, Zarzecz, Zawada Szembek, Zawadka;

w powiecie politycznym Nadwórna:
 Cuciłów, Delatyn, Dobrotów, Dora, Hawryłowska, Jabłonica, Jambra, Łanczyn, Łojowa, Łub, Mikuliczyn, Ostawy Białe, Ostawy Czarne, Potok Czarny, Sadykawa, Paryszcze, Wleśnica, Zarzecz, Zielona;

w powiecie politycznym Nisko:
 Bielniec, Borki, Cholewinna Góra, Domostrawa, Gwoździec, Jeżowe, Kłyżów, Kończyce, Kocubina, Kurzyca Wielka, Nisko, Szyperki, Zarzecz;

w powiecie politycznym Nowy Sącz:
 Andrzejówka, Bączka, Brzyzna, Chełmiec Niemiecki, Chełmiec Polski, Homorzyńska, Kokuška, Kotów, Krynicza, Łęka ad Siedlec, Łosie, Miłki, Mładow, Muszynka, Obiedza, Oblazy, Piwniczna, Przydonica, Roztka Ryterska, Roztka Wielka, Rytra, Siedlec, Słowikowa, Słotwiny, Sucha Struga, Szawnik, Uhryń, Wierchomla Wielka, Złockie, Zubrzyk, Żegiestów;

w powiecie politycznym Nowy Targ:
 Bańska, Biały Wódz, Biżka, Biały Dunajec, Brzegi, Bukowina, Chochołów, Cicha, Czarna Woda, Dział, Dzianisz, Gliczarów, Gron, Gronków, Grywałd, Haba, Jaworki, Klikszowa, Kluszkowice, Kościelisko, Lasek, Lesznica, Ludzimirz, Łopuszna, Mur Zazichle, Niwa, Nowy Targ, Obidowa, Ochotnica, Odrował, Pieniżkowice, PODEZERWONE, Poronin,

Ratułów, Rogóżnik, Stare Bystre, Szafary, Szlembark, Waksmund, Witów, Wróblówka, Zakopane, Załuczne, Zab Sucha;

w powiecie politycznym Oświęcim:
 Babice, Brzeszcza, Harmęze, Jawiszowice, Lipowa, Monowice, Oświęcim, Piotrowice, Polanka Wielka, Poręba Wielka, Przeciszów, Rajsko, Ryczów, Szytkowice, Stawy Stare, Zaborze;

w powiecie politycznym Peczenizyn:
 Bania Berezowska, Berezów Niżny, Berezów Wyżny, Kluczów Mały, Kluczów Wielki, Książów, Łuczki, Markówka, Młodiatyn, Peczenizyn, Tekucz;

w powiecie politycznym Pilzno:
 Borowa, Dębowa, Grudna Górna, Grudna Dolna, Jastrząbka Stara, Jażwiny, Lubusza, Mokre, Róża, Wiewiórka, Zassów, Zdziary;

w powiecie politycznym Podgórze:
 Jugowice, Krzęcin, Piaski Wielkie, Radziszów, Samborek, Świętniki Górne, Wola Dachacka;

w powiecie politycznym Podhajce:
 Dobrowody, Hnileze, Mużyłów, Stawenty, Szumlany, Uwsie;

w powiecie politycznym Przemyśl:
 Bachów, Boratyce, Chodnowice, Chotowice, Chraplice, Hureczko, Iskań, Korytniki, Nowosiółki, Olesów ad Kosienice, Oleszan, Ruszezyce Sierakoce, Sólca, Ujkowice, Witoszynie;

w powiecie politycznym Przemysław:
 Baczów, Biłka, Błotnia, Borszów, Brzechowice, Chlebowice Swirskie, Ciemiernie, Dobrzania, Dusanów, Hanaczów, Hanaczówka, Jazecyn, Kimisz, Korzelice, Kosteniów, Krosienko, Krzywice, Laszki Królewska, Lipowice, Ładanie, Łahodów, Łonie, Majdan Lipowiecki, Ostalowice, Pletenice, Poiatyn, Pieników, Podusilna, Podusów, Poluchów Mały, Połtew, Przegnojów, Słowita, Stancimirz, Tuczna, Wiśniowczyk, Węciechowice, Wypyski, Żądowice;

w powiecie politycznym Przeworsk:
 Chodakówka, Gać, Markowa, Mirzecia, Rozbórz, Tarnawka;

w powiecie politycznym Rawa Ruska:
 Kamionka Wołoska, Koczmin, Sałaste, Szczepiatyn, Szerzecz, Wasylów, Werchrata;

w powiecie politycznym Rohatyn:
 Biełkowice, Bolszowce, Bouszów, Bybło, Danileze, Dryszczów, Dubryniów, Firlejów, Hanowce, Herbutów, Hrehorów, Jablonów, Jahluz, Jawze, Kunaszów, Ludwikówka, Łukowice, Podgródzie, Podkamień, Popławniki, Puków, Ruda, Skomorochy Nowe, Skomorochy Stare, Słobódka Bołszowiecka, Swistelniki, Wiszniów, Zagórze Konkolnickie, Żelców, Żelibory;

w powiecie politycznym Ropce:
 Będziemyśl, Bobrowa, Broniszów, Brzeziny, Brzeźnica, Brzeźówka, Brzyzna, Budzisz, Bystrzyca Dolna, Bystrzyca Górna, Chechły, Gawrzyłowa, Glinnik, Gnojnia, Góra Motyczna, Góra Ropczycka, Grabiny, Kamionka, Kawęczyn Dębiki, Konice, Korzeniów, Lubzina, Łączki, Łopuchowa, Mała, Nagawczyzna, Nagoszyn, Nawcia, Niedźwiada, Nockowa, Ocieka, Okonin, Olchowa, Paszeczyna, Pietrzejowa, Podgródzie, Pustków, Pustynia, Ropce, Rzegocin, Sepnica, Sielec, Skryszów, Sońcia, Stasiówka, Stobierna, Szkodna, Wielopole, Wiśniowa, Witkowice, Wola Żyrakowska, Wolica, Zawada, Zdziary, Żyraków;

w powiecie politycznym Rudki:
 Hozzany, Jakimezyce, Laszki Zawiazane, Milezyce, Mosty;

w powiecie politycznym Rzeszów:
 Babi e, Bala, Biłka, Błażowa, Boguchwała, Borek Nowy, Borek Stary, Bratkowice, Dąbrowa, Jawornik Polski, Kielnarowa, Malawa, Niehobrz, Nosówka, Przedmieście Jawornickie, Przewrotne, Radałowska, Rudna Wielka, Siedliska, Słocina, Stobierna, Tyczyn, Wulka pod Lasem, Wysoka, Zaczerwie, Złobien, Żwiczcyca;

w powiecie politycznym Sambor:
 Barszczyc, Błażów, Bylica, Dorozów, Glinne, Kornalowice, Kotowania, Krużyki, Lutewiska, Łopuszna, Łukawica, Mokrzan, Monasterzec, Nadyby, Nowoszyce, Rakowa, Sadykowie, Sambor, Strzałkowice, Stupnica, Uherce Zaplatyńskie, Wola Baraniecka, Zwór;

w powiecie politycznym Sanok:
 Bożanówka, Głębokie, Hłocza, Jedruszkowice, Kostarowice, Kulaszce, Mokre, Nadolany, Pielnia, Płowce, Pobiedno, Rakowa, Siemuszowa, Sieniawa, Srogów Dolny, Srogów Górny, Strachocina, Stróża Mała, Tarnawka, Trepeza, Wisłoczka, Wisłok Wielki, Wróbkę Szlachecki, Wujskie, Zabłotce, Załuż, Zasław, Zawoje, Zboiska;

w powiecie politycznym Skałat:
 Bogdanówka, Elonorówka, Hlibów, Kamionki, Kąt, Kokoszyńca, Łuka Mała, Pajówka, Przekałec, Rożyska, Touste, Zielona;

w powiecie politycznym Skole:
 Felizantal, Hłowiecko, Jamelnica, Korczyn Rustykalny, Korczyn Szlachecki, Kruszelnica Rustykalna, Kruszelnica Szlachecka, Podhorodec, Ryków, Skole Miasteczko, Skole Wieś, Sopot, Słyna Wyżna, Synowódzko Niżne, Synowódzko Wyżne, Tysowice, Urycz;

w powiecie politycznym Sniatyn:
 Barszczów, Chlebczyn Polny, Demyce, Hałkowice, Lubkowice, Oleszków, Orelec, Tułków, Wętkowice, Zabłotów, Zadubrowe;

w powiecie politycznym Sokal:
 Bełz, Bezejów, Boratyn, Budynin, Cebłów, Chłopiacy, Dłutynia, Horodyszcz, Wargi, Hulczy, Ikwowie, Keśiszyzna, Liski, Liwcz, Machów, Opułsko, Oserdów, Przewodów, Siebieczów, Skomorochy, Sulimów, Tusków, Ulków, Waniów, Wierbiaż, Witków, Worochta, Żużel;

w powiecie politycznym Stanisławów:
 Bednarów, Bratkowice, Chomisków, Chryplin, Cigłów, Czarniejów, Czakołówka, Dalejów, Dobrowlany, Drohomierzany, Jamnica, Jeziorko, Knihinia Klonia, Knihinin, Wieś, Kończaki Nowe, Kończaki Stare, Krehowice, Kurypów, Łany, Meducha, Mykietyńca, Opryszowce, Peryków, Pasieczna, Pawełcz, Pobereże, Podfuze, Pakosowce, Radca, Ryhno, Sapohów, Sielec, Stanisławów, Tyśmieniczany, Uhorniki, Uzin, Wiktorów, Wołczyńca, Zabareto, Zagwózdź;

w powiecie politycznym Stary Sambor:
 Bystre, Gałówka, Lina Wielka, Mszaniec, Płoskie, Słochynia, Sozań, Stary Sambor, Straszewice, Suszyca Wielka, Tarsów;

w powiecie politycznym Strzyżów:
 Cieszyzna, Dobrzachów, Glinik Dolny, Glinik Górny, Glinnik Średni, Gogół, Grodzisko, Gwoździńska, Jaszczurwa, Jawornik Niebyleci, Konieczkowskie, Kozłówka, Lubla, Łęki, Łęzki, Łętownia, Malówka, Niebylec, Niewadna, Nawa Wieś Czudecka, Oparówka, Pietrusza Wola, Przedmieście Strzyżowskie, Przybówka, Pułanki, Rożanka, Stępnia, Strzyżów, Tropie, Widacz Wiśłowa, Wojszówka, Wysoka, Wyżne, Zaborów, Zawadka ad Wielkopole, Zarsawa;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg:
 Baranów, Chazewice, Grębów, Jamnica, Jastkowice, Kotowa Wola, Nadbrzezie, Ostrowek, Pilehów, Rozwadów, Sokoliniki, Turbia, Zaleszany, Zbydniów, Żupawa;

w powiecie politycznym Tarnopol:
 Baworów, Białostok, Cebów, Czerniów Mazowiecki, Czerniów Ruski, Czeluchaszczyna, Draganówka, Gaje ad Tarnopol, Grabowice, Iłrowica, Jankowice, Kipiaczka, Kozówka, Kurowice, Obarzanie, Poczapińce, Skomorochy, Smolanka, Stupki, Suszczyn, Toustólug, Zabojki, Zarudzie, Zastawie, Zaleszanka;

w powiecie politycznym Tarnów:
 Błonie, Dąbrowka, Tuchowska, Garbek, Gromnik, Jodłowska Tuchowska, Karwoźca, Komorów, Koszyce Małe, Koszyce Wielkie, Krzyż, Lisia Góra, Łekawica, Łękwka, Łowczów, Łowczówek, Maszyna Szlachecka, Miłkołajowice, Nowodworec, Piłchowice, Poręba Radla, Radla, Rychwałd, Ryglie, Rzędzin, Ruchawa, Siemichów, Skrzyżowa, Świębodzin, Szczępanowice, Szywałd, Tarcowice, Trzemesza, Uisizowa, Wierchosia, Wola Rzędzińska, Wróblowice, Zblegda, Zaczaranie, Zalsawa, Zbylitowska Góra, Żukowice Nowe, Żukowice Stare;

w powiecie politycznym Tlumacz:
 Antonówka, Babińska, Bohorodczyn, Grabiec, Hełostków, Hostów, Konstantynówka, Krasilówka, Krzywetulły Stare, Ladzkie Szlacheckie, Nizniów, Odsje ad Słobódka, Olesza, Oleszów, Olszanica, Ottyna, Podpieczary, Przeniczniki, Pużniki, Słobódka ad Tlumacz, Strupków, Targowice, Tarnowica Polna, Tlumacz, Tyśmienica, Uhorniki, Winograd, Zarkzewe;

w powiecie politycznym Trembowa:
 Brykula Stara, Chmielówka Łoszniów, Mogielnica, Plebanówka, Romanówka;

w powiecie politycznym Turka:
 Beniowa, Boberka, Bukowice, Jablonka Niżna, Jablonka Wyżna, Komarniki, Lipie, Michnowice, Przysłup, Sokoliki, Szandrowice, Tarnawa Wyżna, Turczki Niżne, Turczki Wyżne, Wolcz, Zykotyń;

w powiecie politycznym Wadowice:
 Baczyna, Brody, Brzezinka, Jaskowice, Igota, Paleza, Paszkówka, Podolany, Roczyn, Wielkie Drogi, Witanowice, Zarzecz Małe, Zebrydowice;

w powiecie politycznym Wieliczka:
 Bilezyce, Biskupiec, Bodzanów, Bojańczyce, Dąbie, Grajów, Janowice, Kobielniki, Komorniki, Kunice, Puznawca Dolna, Rzeborisko, Rzeborowice, Sawa, Sułów, Wierzbanowa, Winiary, Wiśniowa, Zakliczyn, Zarków, Zagartowice, Żerostawice;

w powiecie politycznym Zaleszczyki:
 Czerwonogród, Milowice, Nagorzany, Nyrków, Stone;

w powiecie politycznym Zbaraz:
 Bazarzyńca, Berezowice Mała, Hłuboczka Mała, Hnilec Mała, Iwaneczyn, Klabanówka, Klimkowice, Koszarki, Koziany, Kurniki Leńczarskie, Lisieczyńca, Medyn, Neteba, Ochymowice, Sieniawa, Skozyki, Szyły, Tarasówka, Terpiłowska, Zduż, Zbaraz Miasto, Zbaraz Stary;

w powiecie politycznym Zborów:
 Białkowice, Blich, Bogdanówka, Bohutyn, Bubszarzyn, Bawice, Cecowa, Danilowice, Hodów, Iwaczów, Jackowice, Jarczowice, Jarostawice, Jezierna, Jezierzanka, Kabarowice, Kalne, Koryszów, Krasna, Kudobniec, Kudynowice, Machowice, Milno, Mlynowice, Mszana, Neterpińca, Nuszcze, Olejów, Ostaszowice, Panasówka, Pleśniany, Podbereże,

Podhajczyki, Pomorzany, Presowce, Reniów, Rozhadów, Saretec, Sławy, Sławna, Torhów, Tawolki, Trościanice Wielki, Tustogłowy, Ułów, Weretka, Wętkowice, Zagórze, Zalesie, Zarudzie, Zabin;

w powiecie politycznym Złoczów:
 Bientów, Bołczyń, Boniszyn, Borków, Bronislawówka, Chmielowa, Chwatów, Czynów, Folwarki, Gogórk, Gogórk, Horodylów, Hucisko Oleskie, Huta Werchobuska, Jełchowice, Kniża, Kółtów, Koropiec, Konty, Kondratów, Kropiwna, Ldzkie Małe, Ldzkie Wielkie, Łuka, Majdan Gogórski Olesko, Olszanica, Ostrowczyk Polny, Pobocz, Podhorec, Przewodzie, Remiszowice, Rada Kółtowska, Seianka, Snowiec, Strutyn, Szpikłasy, Trościaniec Mały, Uisizków, Uherce, Wicyń, Woroniski, Zaborce, Zalesie, Zarzecz, Zaszków, Złoczów, Żuków;

w powiecie politycznym Żółkiew:
 Biesiady, Butyn, Dobrasin, Dzibuńki, Pujna, Kulawa, Kunin, Kupczakowa, Lubelia, Prawała, Strzemiń, Turyna, Udnów, Wolica, Wulka Kunińska, Zameczek;

w powiecie politycznym Żydaczów:
 Czeresz, Pobereże, Sulatyce, Wola Wielka, Zabłotowice, Zarawno;

w powiecie politycznym Żywiec:
 Cisiec, Gilowice, Korbielów, Koszarawa, Krzeszów, Krzyżowa, Kuków, Łodygowice, Niedwia Przyborów, Rażehow, Rajca, Rycerka Dolna, Rycerka Górna, Rychwałdek, Stemień, Sól, Stryszawa, Sucha, Ujszły;

Te obszary są zamknięte do wprowadzenia, przeprowadzenia i wyprowadzenia żywych zwierząt raziowych (bydło rogate, owce, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszym ogłoszeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzbroione jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt raziowych (bydło rogate, owce, kóz i świń);
2. ładowanie i wyładowanie zwierząt raziowych na stacjach kolejowych Bełz, Bobowa, Bochnia, Borszczów, Bobrka, Chlebowice, Bołszowce, Brzeżany, Czeków, Delatyn, Golic, Gwoździec, Horodenka, Jagielnica, Jakobówka, Jarosław, Jezierna, Jordanów, Kozowa, Kościelisko, Krynica, Leżajsk, Lisko Łekawica, Łanczyn, Mikuliczyn, Nadbrzezie, Nisko, Nizniów, Nowy Targ, Okno, Ottyna, Peczenizyn, Podwysokie, Ryszokowice, Radomyśl, Ropce, Rozwadów, Sambor, Skole, Stanisławów, Stary Sambor, Strzyżów, Sucha, Tlumacz, Tyśmienica, Tyśmieniczyn, Ustrzyki Dolne, Wisniki, Zabłotów, Zakopane Załuż, Zarzecz, Zbaraz, Zbydniów, Złoczów

Przewóz zwierząt raziowych przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przekładania.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I instancyi w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu pryszczy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenia zwierząt raziowych do obszaru zamkniętego w ich okregu administracyjnym bądź to na chów lub utrzymanie, bądź też na natychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Również mogą te władze pozwalać od wypadku do wypadku na ładowanie i wyładowanie zwierząt raziowych w stacjach kolejowych położonych w zamkniętym obszarze w wypadkach, w których wywóz względnie przywóz tych zwierząt dozwolony jest niniejszym ogłoszeniem, jednak tylko wówczas gdy stacja kolejowa, o którą chodzi, nie leży w miejscowości zapowietrzanej pryszczyką i gdy nie została zamknięta specjalnem zarządzeniem c. k. Namiestnictwa z powodu rozlżwienia zarazy.

W całej Galicyi zabrania się:
 a) tak zwanego handlu domokrajnego bydłem rogiem, kozami i owcami bez różnicy wieku, przez który handel rozumie się kupowanie, sprzedawanie lub prowadzenie bydła rogatego, kóz lub owiec chodzących, jeżeliż od miejscowości do miejscowości i od zagrody do zagrody.

Nie uważa się jednak za handel domokrajny, jeśli rolnik lub hodowca nie trzdowniacy się handlem bydłem rogiem, kozami lub owcami, gdziekolwiek nabędzie te zwierzęta i wyprowadzi je wprost na swe obejście w celu użytkowym lub hodowlanym lub też wykaranione u siebie przeprowadzi, względnie przywiezie do stacji kolejowej wprost z miejsca swej siedziby celem wystania kolejnym w własnym zarządzie, albo za pośrednictwem agencji sprzedaży zwierząt c. k. Towarzystw rolniczych w Krakowie i gospodarskiego galic. we Lwowie oraz Kółek rolniczych, tudzież za pośrednictwem Spółki ziemskiej w Stanisławowie agencji przy towarzystwie „Silskyj gospodar“ i stowarzy-

zenia „Krajowy Sojuz dla zbutu chudoby we Lwowie“.

Jednak rolnicy, względnie hodowcy zamierzający wysłać koleją wykarmione bydło rogate, kozy lub owce mają u wydającego paszport postarać się o poświadczenie na paszporcie, że wyprowadzający zwierzę rzeczywiście u siebie wykarmił.

Również zakupienie bydła rogatego, kóz lub owiec przez rzeźników i masarzy na jednym obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do rzeźni, niemniej zakupienie tych zwierząt przez handlarzy lecz również tylko na jednym obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do najbliższej stacji kolejowej, celem załadowania, nie uważa się za handel domokrajny.

Rzeźnik, masarz lub handlarz chcący w ten sposób nabyć bydło rogate, kozy lub owce winien przedtem zgłosić się u naczelnika dotyczącej gminy (przełożonego obszaru dworskiego) a przed wyprowadzeniem kupionych zwierząt postarać się o poświadczenie wydającego paszport na odwrotnej stronie paszportu, które to poświadczenie ma zawierać imię, nazwisko i numer domu sprzedawcy i nabywcy, datę kupna, tudzież miejsce przeznaczenia zwierząt.

Do transportu kolejowego będą dopuszczone tylko bydło rogate, kozy i owce legitymowane paszportami, opatrzonymi jednym z wyżej przytoczonych poświadczeń wydającego paszport, względnie stampilią komisji targowej i podpisem organu pełniącego nadzór fachowy na targu;

b) wchodzenia do obcych chlewów, stajen i ubikacyj w których się trzyma bydło rogate, kozy i owce, handlarzom, ich pomocnikom, zgoncom, rzeźnikom, masarzom, miśkarzom i wogóle osobom, które przez swe zatrudnienie mają do czynienia z cudziemi zwierzętami;

c) pędzenia bydła rogatego, kóz i owiec przez większe przestrzenie kraju.

Zwierzęta te wolno z zachowaniem przepisów weterynarno-policyjnych pędzić pieszczo z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego lub sąsiedniego powiatu politycznego.

Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno bydło rogate, kozy i owce tylko przewozić koleją.

Bydło rogate, kozy i owce przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę, znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezione na targowicę koleją albo wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeżeli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez lekarza weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodejrzany*);

d) odbywania targów i jarmarków na zwierzęta racicowe bez nadzoru lekarzy weterynaryjnych.

O.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z Galicji postanawia się co następuje:

Wywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) użytkowych i hodowlanych do innych krajów koronnych i za granicę Monarchii austriackiej może się odbywać tylko za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Zwierzęta racicowe przeznaczone na rzeź można wywozić tak do innych krajów koronnych, jak i za granicę Monarchii austriackiej tylko kolejami żelaznymi bez przekartowania posyłek i to pod następującymi warunkami:

I.

poza granicę Monarchii austriackiej: jedynie za osobnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

Wyjątek stanowią świnię rzeźne z powiatów politycznych wolnych od pryszczycy i pomoru, które — o ile nie istnieje zakaz wprowadzania tych zwierząt do Węgier wydany przez król. węgierskie władze, — pozwala się wywozić do Węgier przy ścisłym przestrzeganiu warunków obowiązujących w tym względzie konwencji weterynaryjnej bez specjalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa;

II.

do innych krajów koronnych prócz księstwa Solnogradzkiego (Salzburgskiego):

A/1 z okolic wolnych od zarazy i nie zamkniętych:

1. wprost do rzeźni albo o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, także na targ kontumacyjny odbywający się co piątku w Wiedniu St. Marx, a ile chodzi

*) NB. Co do zakazu handlu domokrajnego nierogacizną i pędzenia świń przez większe przestrzenie kraju miarodajne są postanowienia obwieszczenia z 10. września 1908 l. 118.528 w brzmieniu zmienionem obwieszczeniem z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5856.

o świnię także na targi nierogacizny rzeźnej we Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu tych zwierząt**) bez ograniczenia, jedynie przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt;

2. na wolne targi:

a) w razie wyprowadzenia zwierząt z miejsca pochodzenia, jeżeli tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości, a urzędowy lekarz weterynaryjny po zbadaniu zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach), gdzie są pomieszczone zwierzęta przeznaczone do wywozu i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich uznaje także za zupełnie zdrowe i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odstawione będą pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane.

Za miejsce pochodzenia zwierząt w znaczeniu tego obwieszczenia uważa się miejscowość, w której zwierzęta przebywały bez przerwy co najmniej ostatnich 14 dni;

b) z targów, jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą stosownie oznaczone i gdy bydło rogate, owce i kozy odbędą bez zarzutu 5-dniową, a świnię dwudniową obserwacyę urzędowego lekarza weterynaryjnego;

B/1 z okolic zamkniętych z powodu pryszczycy niniejszem obwieszczeniem, lub specjalnymi zarządzeniami c. k. Namiestnictwa:

1. z miejscowości wolnych od zarazy, które graniczą bezpośrednio z miejscowością zapowietrzoną:

a) na natychmiastową rzeź do rzeźni w Bernie, Graeu, Innsbruku, Kremsier, Leoben, Młodym Bolesławie (Jungbunzlau), Morawskiej Ostrawie, Morehenstern, Olomuńcu, Opawie, Poličce, Pradze-Bubnie (Prag-Bubna), Schluckenau, Switawie (Zwittau na Morawie), Taborze, Tannwaldzie, Wels i Wiedniu, a o ile chodzi o świnię także do rzeźni w Ausig, Donawitz, Linciu, Pilźnie (Pilsen), Podmokłem (Bodenbach), Teplitz-Settenz, Warnsdorfie i Wiener-Neustadt, tudzież do miejscowej rzeźni świń w Wiedniu St. Marx, do rzeźni wiedeńskiego Stowarzyszenia wytwórczego masarzy (Produktivgesellschaft der Fleischelcher in Wien) do rzeźni „Erste Wiener Grossschlachtere“ w Wiedniu i do rzeźni Józefa Zieglera, Alojzego Karlika i Michała Wetrabka w Wiedniu, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem zwierząt miejscowy oglądacz zwierząt w obecności wyznaczonych przez c. k. Starostwa żandarma, sprawdzi niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w tej miejscowości, oraz że zwierzęta przeznaczone do wywozu bezpośrednio po tem zbadaniu będą odpowiednio oznaczone i odstawione pod konwojem do najbliższej stacji kolejowej z ominięciem miejscowości zapowietrzonych i po nadejściu do tej stacji natychmiast załadowane. Na wagonach, w których pomieszczono takie zwierzęta, na dotyczących paszportach i liście przesyłkowym umieścić należy wyraźny napis: „Aus dem gesperrten Gebiete, zur schleunigen Schlachtung“;

b) na wolne targi jedynie za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

c) na targi kontumacyjne na bydło rogate, owce i kozy odbywające się co piątku w Wiedniu St. Marx, a o ile chodzi o świnię na targi nierogacizny rzeźnej, w Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu świń z Wiednia, pod warunkami przytoczonymi pod II. B/1 liczbą 1 litera a) z tą różnicą, że na wagonach, paszportach i liście przesyłkowym odnośnym posyłek umieszczony być ma napis: „Aus dem gesperrten Gebiete auf den Kontumarkt in Wien St. Marx“ względnie „Aus dem gesperrten Gebiete auf den für den Abtransport von Schweinen gesperrten Borstenviehmarkt zu Wien St. Marx“;

2) z innych miejscowości wolnych od zarazy:

a) wprost do rzeźni albo o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, także na targ kontumacyjny odbywający się co piątku w Wiedniu St. Marx, o ile chodzi o świnię także na targi nierogacizny rzeźnej w Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu tych zwierząt, pod warunkami przytoczonymi pod II. B/1 liczbą 1. litera a);

b) na wolne targi, jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą odpowiednio oznaczone, i odbędą: bydło rogate, owce i kozy 5 dniową a świnię dwudniową obserwacyę weterynaryską a urzędowy lekarz weterynaryjny przy rozpoczęciu i ukończeniu obserwacyi stwierdzi, że wszystkie zwierzęta racicowe w miejscowości są niepodejrzane i gdy po dopełnieniu tych warunków zwierzęta odprowadzone będą pod konwojem z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej i tam natychmiast załadowane;

**) We Wiedniu (St. Marx) nie odbywają się obecnie wolne targi na nierogaciznę.

Dopełnienie warunków wywozu wymienionych pod II., okoliczność, że zwierzęta przeznaczone są wprost do rzeźni, względnie na natychmiastową rzeź, na wolne targi, na targ kontumacyjny lub targ nierogacizny rzeźnej w Wiedniu tudzież dotyczące pozwolenie c. k. Namiestnictwa względnie c. k. Starostwa mają urzędowo lekarze weterynaryjni, którzy przeprowadzali badanie zwierząt przeznaczonych do wywozu względnie odnośni oglądacze zwierząt uwidaczniać zawsze na każdym poszczególnym paszporcie a organa wykonujące oględziny w stacji nadawczej przestrzegać, aby przeznaczenie zwierząt wprost do rzeźni względnie na natychmiastową rzeź, na wolne targi, na targ kontumacyjny lub targ nierogacizny rzeźnej w Wiedniu uwidocznione było zawsze w języku niemieckim tak na liście przesyłkowym, jak i na paszportach.

Bydło rogate, owce i kozy z okolic wolnych od zarazy i niezamkniętych, co do którego nie dopełniono warunków wymienionych pod A/1., liczbą 2, litera a) względnie b) t. j. rewizji przez miejscowego oglądacza zwierząt i badania przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, względnie obserwacyi weterynaryskiej, wolno wywozić przy przestrzeganiu obowiązujących przepisów, na wolne targi w innych krajach koronnych tylko z centralnej targowicy bydlecej w Krakowie, jednak pod warunkiem, że zwierzęta te wyładowane zostaną w Krakowie i pomieszczone w stajniach targowicy krakowskiej najpóźniej we wtorek każdego tygodnia, a załadowane zostaną nie wcześniej jak w piątek po 12 godzinie w południe lub w dniach następujących, ewentualnie, jeżeli od chwili załadowania tych zwierząt do wagonów w stacji nadawczej do chwili wywozu ich ze stajen targowicy krakowskiej upłynęło 5 pełnych dni.

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia, ich znaczenia, odkonwojowania do stacji kolejowej i weterynaryjnej obserwacyi, ponosić mają strony.

D.

Wyprowadzanie względnie wywóz zwierząt racicowych z rejonu zamkniętego z powodu pryszczycy do innych miejscowości w kraju reguluje się w sposób następujący:

Z miejscowości rejonu zamkniętego wolnych od zarazy, można za zezwoleniem władzy administracyjnej powiatowej miejsca pochodzenia zwierząt wyprawdzać względnie wywozić zwierzęta racicowe:

a) wprost na rzeź do rzeźni w Krakowie, Lwowie, Białej i Podgórzu, oraz w miejscowościach tego samego lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, w których istnieje rzeźnia publiczna nadzorowana przez lekarza weterynaryjnego, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt stwierdzi niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach) z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich i okoliczność tę, uwidoczniać na paszportach, a zwierzęta bezpośrednio po tem odprawione będą pod konwojem z ominięciem miejscowości zapowietrzonych do najbliższej stacji kolejowej względnie do rzeźni w powiecie lub powiatach sąsiednich i tam natychmiast załadowane, względnie zaraz wybite.

Wyjątek pod tym względem stanowią zwierzęta przeznaczone na rzeź w Krakowie i Lwowie, których wybite może być za pozwoleniem organów weterynaryjnych wykonujących z ramienia Rządu nadzór nad targami zwierzętami w tych miastach — odroczone do dni trzech, jeżeli przy wyładowaniu okażą się zdrowe i niepodejrzane, a odroczenie to nie łączy się z niebezpieczeństwem rozwleczenia zarazy.

b) na wolne targi w Białej, Lwowie i Krakowie:

a) z miejscowości wolnych od zarazy, które graniczą bezpośrednio z miejscowością zapowietrzoną jedynie za specjalnym pozwoleniem c. k. Namiestnictwa;

β) z innych miejscowości pod warunkami wymienionymi pod C, II., A 1, 2 a, niniejszego obwieszczenia.

c) na chów lub utrzymywanie do miejscowości tego samego, lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, jeżeli zwierzęta przeznaczone na wyprowadzenie zostaną odpowiednio oznaczone i odbędą bez zarzutu 5-dniową obserwacyę miejscowego oglądacza zwierząt, a po ukończeniu tej obserwacyi miejscowy oglądacz, ile możności w obecności żandarma, uzna, że wszystkie zwierzęta racicowe w zagrodach (na pastwiskach) z których te zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich są niepodejrzane i gdy bezpośrednio potem będą z ominięciem miejscowości zapowietrzonych odprowadzone pod konwojem do miejsca przeznaczenia i tam w zupełnym odosobnieniu, trzymane przez dalszych 5 dni pod dozorem miejscowego oglądacza.

Koszta zastosowania środków ostrożności wymienionych pod a) b) i c) ponosić mają strony.

Co do klauzulowania paszportów i uwidaczniania na listach przesyłkowych przeznaczenia zwierząt obowiązują analogicznie przepisy wymienione pod C.

E.

Systując na czas niebezpieczeństwa zarazy uławiania w obrocie kolejowym zwierzętami racicowymi wewnątrz kraju wymienione w punktach 4, 5, 6, 7 i 8 obwieszczenia z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5743/28

postanawia się, że wszystkie zwierzęta racicowe bez względu na ilość sztuk i odległość stacji przeznaczenia, mają być poddawane oględzinom weterynaryskim tak przy załadowaniu do wagonów w stacji kolejowej nadawczej jak i wyładowaniu w stacji kolejowej odbiorczej.

Jednakże zwierzęta rzeźne z miejscowości wolnych od pryszczycy przeznaczone na natychmiastową rzeź w rzeźniach krajowych połączonych torem kolejowym (Biała, Kraków, Lwów, Podgórze) mogą być przyjmowane do transportu, kolejowego także bez oględzin weterynaryskich w stacji nadawczej, jeżeli dopełniono warunków wymienionych pod D a) względnie, jeżeli na każdym z paszportów będzie potwierdzone przez miejscowego oglądacza zwierząt, że zwierzęta nie zostały nabyte domokrajnie, pochodzą z miejscowości wolnej od zarazy i bezpośrednio przed wyprowadzeniem okazały się zdrowe i niepodejrzane.

Również wolno ładować do tych rzeźni bez oględzin weterynaryskich w stacji nadawczej zwierzęta racicowe nabyte na targach w kraju, jeżeli paszporty zaopatrzone są pieczęcią komisji targowej i poświadczeniem organu weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy stwierdzającym niepodejrzany stan zdrowia zwierząt. Przeznaczenie zwierząt wprost do rzeźni w Białej, Krakowie, Lwowie i Podgórzu ma być zawsze uwidocznione wyraźnie na listach przesyłkowych.

Nadto zarządza się, że rampy kolejowe, miejsca, gdzie się zwierzęta wsadza, wysadza i spęza, mostki i schody użyte do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych w stacjach kolejowych w kraju, należy aż do odwołania poddawać odkażeniu po każdorazowym użyciu.

Odkażenie to ma być dokonane najpóźniej w 24 godzin po wyładowaniu, względnie załadowaniu zwierząt, a w każdym razie przed ponownym użyciem dotyczącego obiektu.

Z nawozem, śmieciem i ściółką pochodzącą z tych obiektów postępować należy tak samo, jak z nawozem znajdującym się w wagonach przeznaczonych do dezynfekcy (§ 2. ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. 1. 108).

W końcu zwraca się uwagę na postanowienia § 19 ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. 1. 177, według których nie wolno wprowadzać w obrót zwierząt domowych dotkniętych zaraźliwą chorobą zwierzęcą objętą obowiązkiem donoszenia, tudzież zwierząt podejrzanych o chorobę taką, albo o zarażenie się.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. 1. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. 1. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. pp. 1. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika

Szeligowski w. r.

Wyroki prasowe.

Bl. 249

(12329)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Bezirksgericht hat mit dem Erkenntnis vom 26 Oktober 1911, Br. XXXV. 306/11, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 30 der periodischen Druckschrift: „Simplicissimus“, 16. Jahrgang, vom 23 Oktober 1911 durch das auf Seite 1 befindliche Titelbild mit der Überschrift: „Staliens Kirche“ samt dem darunter stehenden Text in seiner Gänze das Vergehen nach § 303 St. G. begl. und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. befristet und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der fälschten Exemplare erkannt.
Wien, am 26 Oktober 1911.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Bezirksgericht hat mit dem Erkenntnis vom 26 Oktober 1911, Br. XXXV. 305/11, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 45 der periodischen Zeitschrift: „Wiener kleines Witzblatt“, 16. Jahr-

gang ex 1911 durch die Anekdoten: I. „Haufrerwitz“ (Seite 10) in ihrer Gänge, II. „Bettstudien“ (Seite 19) in der Stelle von „Wenn sie zufällig bis „auf die Rissen“, III. „Man muß es sich einteilen“ (Seite 24) in der Stelle von „Nein, heute“ bis „seiner Frau“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.
Wien, am 26 Oktober 1911.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 23 Oktober 1911, Pr. 16/11, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „L'Istria Socialista“ vom 21 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Con roghi“ bis „ed ideali“ des Artikels: „Il Vaticano come banchiere e mestatore della guerra“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient beziehungsweise das k. k. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 18 Oktober 1911, Pr. 53/11, die Weiterverbreitung der Nummer 3418 der Zeitschrift: „Il Popolo“ vom 6 Oktober 1911 wegen der Stellen von „Dolci rivi del Po“ bis „tua bocca di fontana“ des Gedichtes: „Desiderio“; von „C'è sempre nel pensiero“ bis „ferita al ventre del Cainelli“ des Artikels: „I fatto di Sopramonte“ nach § 65 a St. G. sowie gemäß Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1911, Pr. 56/11, die Weiterverbreitung der Nummer 240 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 19—20 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Il Trentino dopo l'imperversare“ bis „per la nostra gloriosa civiltà“ des Artikels: „Rovereto durante il periodo del risorgimento“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnis vom 21 Oktober 1911, Pr. 55/11, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „L'Avvenire del Lavoratore“ vom 18 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Ma ah! Qual triste“ bis „ma invano di oscurare“ nach § 65 b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24 Oktober 1911, D. 297/11, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Nase snahy“ vom 17 Oktober 1911 wegen der Stellen von „jak hrozne“ bis „vskere lidstvo“ des Artikels: „Nekolik slov o valce“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 26 Oktober 1911, Pr. I. 424/11, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Zar“ vom 26 Oktober 1911 wegen der Stellen von „Potrebujicim“ bis „kapitalisticky stat“, von „Takto tedy hodla“ bis „650 korun“ und von „Stat“ bis „vsehc obyvatelstva“ des Artikels: „Potrebujicim..“ und des Artikels: „Dusevni koralka“ nach § 63, 65 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 25 Oktober 1911, Pr. 64/11, die Weiterverbreitung der Nummer 42 reffe 43 der Zeitschrift: „Echo velke Prahy“ mit dem Datum vom 26 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Zateptal ji“ bis „znovn abeceda“ des Artikels: „Tenorva abeceda“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 25 Oktober 1911, Pr. 65/11, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Pikantni svet“ mit dem Datum vom 26 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Sire! Diky za lask. pohostinstvi“ bis „ohrazuje se mama“ des Artikels: „Jarmilka nam pise“ nach § 516 St. G. verboten.

Zl. 250 (12330)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 27 Oktober 1911, Pr. 61/11, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Oberleutensdorfer Zeitung“ vom 25 Oktober 1911 wegen der Artikel: „Ein Schlaumeier“; „Was würden die Tschechen in Laun tun?“; „Nationaler Verrat“; „Tschechische Kaufleute und Gewerbetreibende in Brüx“; der Stelle von „weil, wie verlautet“

bis „leuchtet wohl ein“ des Artikels: „Das Modenwarenhans Josef Stepanek“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 27 Oktober 1911, Pr. 60/11, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Brüxer Volkszeitung“ vom 25 Oktober 1911 wegen der Artikel: „Ein Schlaumeier“; „Was würden die Tschechen in Laun tun?“; „Nationaler Verrat“; „Tschechische Kaufleute und Gewerbetreibende in Brüx“; der Stelle von „weil, wie verlautet“ bis „leuchtet wohl ein“ des Artikels: „Das Modenwarenhans Josef Stepanek“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 26 Oktober 1911, Pr. XI. 59/11, die Weiterverbreitung der Nummer 105 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 23 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Socialne demokratickemu delnictvu na Prostejovku“ in der Stelle von „Z tech dovodu“ bis zum Schlusse nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 25 Oktober 1911, Pr. 13/11, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Val“ vom 15 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Davorin Trstenjak“ in den Stellen von „Vas je nazor“ bis „Vas gledam ovakve“ und von „Od davnine utvluju“ bis „da se raduje“; „Matej Koseina“ von „Pop je pogibeljan“ bis „zastupnik“, von „kad bi se radio“ bis „da lijepo sutim“, von „od toga klerikalizam“ bis „pop-insitucija“, von „za ovim ide“ bis „doci sam po sebi“ von „Imanipacija, oslobogjenje“ bis „drustvo i narod“, von „katolicizam je“ bis „dpace i proti njemu“ und von „Sacuvajmo prijé“ bis „podložni vlasti popa“; „G. Ragucci. Relikvije 1“ von „Buduci da je“ bis „zamisljeni po Danteu“; „Vjerovanje P. J. Proudhoma, revolucijonarnog francuskog filozofa“ von „Neka pop pruzi“ bis „nemarnim savjetima“; „Nase Organizacije“ von „Val glasilo“ bis „najbolja preporuka za nas“ nach § 300, 303 und 305 St. G. verboten.

Zl. 251 (12331)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 27 Oktober 1911, Pr. 27/11, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „La Piamma“ vom 25 Oktober 1911 wegen der Stellen von „ma chi sente“ bis „tenerei“ und von „Cheche accada“ bis „perpetuo nemico“ des Artikels: „La discussione parlamentare intorno all'Accademia giuridica italiana“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 27 Oktober 1911, Pr. 28/11, die Weiterverbreitung der Nummer 65 der Zeitschrift: „L'Ida Italiana“ vom 26 Oktober 1911 wegen der Stellen von „la quale se conservata“ bis „dei nostri maggiori“ und von „in quanto poi all'asserita“ bis „parrocchie di campagna“ des Artikels: „Echi dal campo slavo“ nach § 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27 Oktober 1911, Pr. I. 426/11, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Lid“ vom 26 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Co dela cirk-v“ bis „statem sveta“ des Artikels: „Neshromazdujte pokladu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oktober 1911, Pr. I. 429/11, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Pozdrav ze Staro Vlasti“ vom 25 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Cisar prijal“ bis „Slovnem“ des Artikels: „Pod dvojhlyvym orlem“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oktober 1911, Pr. 97/11, die Weiterverbreitung der Nummer 125 der Zeitschrift: „Aussig Karibiger Volkszeitung“ vom 23 Oktober 1911 wegen der Stellen von „Die Ara Thun“ bis „immunisiert wurde“ und von „Man komme“ bis „lahnzulegen“ des Artikels: „Die Knebelung der deutschfreihheitlichen Presse“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oktober 1911, Pr. 98/11, die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Nummer 125 der Zeitschrift: „Aussig Karibiger Volkszeitung“ vom 23 Oktober 1911 wegen der Stelle „Eine unerhörte Gewalttat“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oktober 1911, Pr. 99/11, die Weiterverbreitung der dritten Auflage der Nummer 125 der Zeitschrift: „Aussig-Karibiger Volkszeitung“ vom 23 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Eine unerhörte tschechische Freiheit“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bisef hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oktober 1911, Pr. 17/11, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in der Druckerei der Firma C. Oma in Strakonitz gedruckten Druckschrift (Anschickkarte): „Karikatura papeze z r. 1546“, darstellend die Karikatur eines Papstes mit dem Texte: „Der Papst fann allein auslegen“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 27 Oktober 1911, Pr. XI. 62/11, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Svepomoc“ vom 25 Oktober 1911 wegen der Artikel: „Pluh zasazen“ in den Stellen von „Kdo je to“ bis „bije va tvar!“; von „Otazka“ bis „k narodu?“ und von „Intelligence“ bis „nikde jinde“; „Nepzrnele nas jazyk!“; „Vynalezavost“; „Figurka, za kterou vsak by se kazdy Hanak stydel“; „Neskodilo by i u nas“; „Vzorkova sin ceskych vyrobeu“ in der Stelle von „Dokladem“ bis „nasi vlasti“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 29 Oktober 1911, Pr. 22/11, die Weiterverbreitung der Nummer 86 der Zeitschrift: „Orvena Hrvatska“ vom 28 Oktober 1911 nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 252 (12634)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnis vom 30 Oktober 1911, Pr. XXXV. 311/11, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 22 der periodischen Druckschrift: „Glühlichter“, Jahrgang XIV., vom 31 Oktober 1911, durch das Titelbild mit der Uberschrift „Sunsbrud“ samt dem darunterstehenden Text (Seite 1) und in Verbindung mit demselben das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.
Wien, am 30 Oktober 1911.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24 Oktober 1911, Pr. IX. 122/11, die Weiterverbreitung der Nummer 105 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 21 Oktober 1911 wegen der Stelle von „I miracoli di Santa Emma“ bis „Indulgenza plenaria“ des Artikels: „Cinematografo baronessa Deseppi“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 28 Oktober 1911, Pr. 62/11, die Weiterverbreitung der Nummer 200 der Zeitschrift: „Volkszeitung“ vom 26 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Der Kampf um die Fleischzufuhr“ von „Die Not ist so groß“ bis „hergegangen ist“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 30 Oktober 1911, Pr. 103/11, die Weiterverbreitung der Nummer 127 der Zeitschrift: „Aussig-Karibiger Volkszeitung“ vom 28 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Postfrei über amt. Auftrag“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 30 Oktober 1911, Pr. 67/11, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 3 der nichtperiodischen Druckschrift: „Rozhledy hospodarske“ vom 25 Oktober 1911 wegen der Stelle von „Bzprkladna nenavist“ bis „nam Cechum“ des Artikels: „Manifestacni schuze venkovskeho lidu v Rokycanech“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnis vom 30 Oktober 1911, Pr. 10/11, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Neodvislost“ vom 28 Oktober 1911 wegen der Stellen von „Bamuzeme rici“ bis „s Konopistem“ des Artikels: „Bienert a Gautsch“; von „Ci jest to nebeska“ bis „krev a kesti“, von „My musime tem“ bis „do nebe“ des Artikels: „Delnik Szambo pred branou nebeskou“ in der Rubrik: „Besidka“ nach § 64, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnis vom 30 Oktober 1911, Pr. XI. 63/11, die Weiterverbreitung der Nummer 106 der Zeitschrift: „Hlas lidu“ vom 25 Oktober 1911 wegen des Artikels: „Drahota jindy a dnes“ in den Stellen von „Ale kartely“ bis „vystoupiti“, von „To je ukazka“ bis „a na Morave“ und von „Jak je videt“ bis zum Schlusse nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 28/11 (4) (12317 3—3)
Estera Glaser córka Ebera z Zabiego, uznana umysłowo chorą.
Kuratorem jej ustanowiono Dawida Wienera z Zabiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabie, dnia 27 czerwca 1911.

L. cz. P. 82/10 (8) (12003 1—3)
Wasył Zietyniuk syn Andrija z Zabiego, uznany umysłowo chorým.
Kuratorem jego ustanowiono Andrija Zietyniuka Saczuka z Zabiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabie, dnia 14 września 1911.

L. cz. P. 167/11 (7) (12530 2—3)
E d y k t.
Za umysłowo chorą uznano Justynę z Mikulów Misiura w Roszniewie.
Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Misiure, rolnika w Roszniewie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tysmienica, dnia 9 października 1911.

L. cz. P. VI. 192/11 (2) (12368 2—3)
E d y k t.
Za umysłowo chořeego uznano Olekse Steszyna w Berezowicy wielkiej.
Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Debelskiego w Berezowicy wielkiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol dnia 6 października 1911.

L. cz. P. 63/10 (10) (12106 2—3)
Gula Udelsmann z Ottynii, uznana umysłowo chorą.
Kuratorem ustanowiony Chaim Dreier z Ottynii.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, 10 października 1911.

L. cz. P. 113/11 (12615)
Michał Kowalski ze Starej ropy uznany marnotrawnym.
Kuratorem Jan Kowalski.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Starasól, dnia 12 października 1911.

Doniesienia prywatne.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tznale wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROZCZNIK WYCHODZI 24 TOMÓW.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmują i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa

Odrodzenie

z ilustracjami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta

Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie
z ilustracjami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugeniei Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, oznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z ilustracjami Józefa Rapackiego.

Jana Lemańskiego: „WOLA“.

Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z ilustracjami Jana Holewińskiego.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okolów: „DO DOMOW OJCÓW“.

Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.

Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.

Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.

DZIAŁ HISTORYCZNY.

POEZYJE.

WĘDROWIEC POLSKI.

NA DOBIE.

MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od ilustracji do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcje najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednym słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK
„TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

CIEKAWY POWIEŚCI

Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

CIEKAWY POWIEŚCI, dając wybór najcenniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stwórzają bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWY POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870-1871 z 20 ilustracjami.

Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Reek“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.

Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycjatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panią z okienka“.

Karola Dickensa: „Graż czyli zegar ściany, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieło młodej sieroty.

Włodęgo Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedemletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowsy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.

Wiktora Hugo: „Ozłówek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.

Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.

Pawła Fevala: „Czarne saskie“ i „Lewy królewskie“.

CIEKAWY POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ 10 koron, w oprawie 13 koron. 12 dużych tomów ilustrowanych, zawierających powieści: „Nad poziomy“ Włodęgo Skiby (2 tomy); „Karol Szalony“ Al. Dumasa (2 tomy); „Klub Pickwicka“ Karola Dickensa (3 tomy); „Manuela“ Gust. Zielińskiego (1 tom); „Król Dziadów“ Józ. Dzierżkowskiego (2 tomy); „Grzesz“ Włodęgo Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE I PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

TUTKI DO PAPIEROSÓW

"Semida"

RUDOLFA HERLICZKI
W KRAKOWIE.

NAJPRZEDNIEJSZA MARKA.

Opis chorób ludzkich

i leki na nie, ułożył dr. A. Harasowski, lekarz szpitala lwowskiego. **Cena K. 2.40.** Do nabycia we wszystkich księgarniach i u nakładcy **St. Köhlera**, księgarza we Lwowie, **Batorego 1. 28.** za nadesłaniem wartości i przekazem.

Prawdziwe materye berneńskie

ostatnie nowości na sezon jesienny i zimowy po cenach sensacyjnie tanich:

- | | |
|----------------------------------|------------------|
| Kupon | 1 kupon 7 koron |
| długości 3'10 metrów | 1 kupon 10 koron |
| na kompletny | 1 kupon 12 koron |
| ubior męski | 1 kupon 15 koron |
| (surdut, spodnie, kamizelka) | 1 kupon 17 koron |
| kosztuje tylko | 1 kupon 18 koron |
| 1 kupon na czarny ubior salonowy | 1 kupon 20 koron |
- kor. 20.—, także materye na ubrania z prawdziwego angielskiego szewiotu na płaszcze, czysto wełniana materya, kamgarny, jedwabne, łóden dla turystów, etc. rozsyła po cenach fabrycznych ziana z najlepszej strony jako realny i solidny

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA SIEGEL-IMHOF W BERNIE (Brünn)

Wzory gratis i franko. Zamawiając materye bezpośrednio u firmy Siegel-Imhof we fabryce uzyskują prywatni interesenci wielkie korzyści.

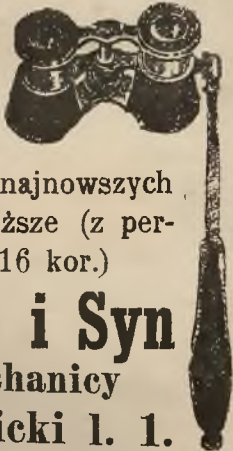
Bilety wizytowe

Starty ślubne, Dyplomy i wszelkie roboty litograficzne wykonuje jak najstaranniej i po możliwie jak najniższych cenach

Skład Litograficzny Litograficzny Antonięgo Przytulaka we Lwowie, ul. Batorego 2-4.

Ostatnie nowości.

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łózka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, pasaż Hausmana 1. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych pod firmą

K. RZAÇA i CHMURSKI
w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyraża pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne
odpowiadające składem chemicznym wodom: Billńskie, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECIALNIE LEONICZNE, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.
Cenniki na żądanie franco.

Kawa palona
za pomocą gorącego powietrza ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	2 kor. — hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Melange cesarska Nr. V.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
we Lwowie, Teatralna 3,
naprzeciw katedry.



Prawdziwe tylko z „Kotwicą“



Prawdziwe tylko z „Kotwicą“

Nową zajmującą broszurkę o skrzynkach budowlanych przesyłamy na żądanie franko.

Kotwiczne są najmilszą zabawką dzieci

skrzynki budowlane
i Kotwiczne skrzynki mostowe

są one od lat przeszło trzydziestu we wszystkich częściach świata znane jako najmilsza zabawka dzieci. We wszystkich językach wychwalają je rodzice, nauczyciele i wychowawcy, a także i sami mali architekci.

F. Ad. Richter & Cie.
król. nadworni i szambelansey dostawcy
Wiedeń, 1., Operngasse Nr. 16.
Fabryka i kantor: XIII./1. Eitelbergergasse 6-14.




„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzywyknięty wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycey. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skracca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniuszka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginy. Słupy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskreszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie nosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It. d., it. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze **S. SOKOŁOWSKIEGO** we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Składnica hurtowna i drobiazgową wyłącznie

Krajowych wód mineralnych i przetworów zdrojowych

świeżo otwarta

pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

we Lwowie, ul. Czarnieckiego 1. 6

(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie świeżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo ilustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.

Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, kierownik biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACJA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.

Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicji i Austr. Węgr. W Król. i Cesarstwie. z przesyłką: Kor. 24—	Rb. 12—	W Niemczech. Marek 24—	We Francji. Frk. 24—	W Ameryce. Dol. 12
Rocznie	12—	6—	12—	12—	6
Półrocznie	6—	3—	6—	6—	3
Kwartalnie	1-20	0-60 kop.	1-20	1-20	1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Ilustrowanego“ cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

Bardzo rzadka sposobność!

Po katastrofie elementarnej powierzyła mi pewna fabryka kilka tysięcy uratowanych pięknych

flanelowych koców tygrysowych

do sprzedaży, mających nieznaczne, ledwie dostrzegalne plamy z wody. Koc 190 cm. długości, 135 cm. szerokości, są ciepłe i silne, nadają się do każdego domowego gospodarstwa.

Rozsyłka za zaliczką: 4 sztuki flanelowych koców tygrysowych

tylko koron 8.50.

Prosząc o zaufanie, mogę z czystym sumieniem każdego zapewnić, że z przesyłki zadowolony będzie.

OTTO BEKERA, emer. c. k. nadstrażnik skarbowy.

Fabryczny skład koców Nr. 4-5 NACHÓD (Czechy).

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor.

Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

Magazyn futer Juliana Solika

we Lwowie ul. Sobieskiego 1. 4.

poleca na sezon zimowy wszelkie gatunki futer, damskie i męskie podług najnowszych fasonów oraz kolie, czapki i zarękawki, zakłady damskie z baranów krymskich, zrebziąt, astrachanów oraz matery najnowszą na wierzchy w największym wyborze.

CENY UMIARKOWANE.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu pełtorem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! do zaszewie. Świeży, lipowy, kuracyczny, gęsty lub gęsto płynny patoka, rarytas miódoborów 5 Hlg. 8.50 hal. franco. Korzeniowski, em. naucz. Iwaneczany.

Marya Niemczynowska. — Lwów, Plac Akademicki 3. Telefon 196/IV. Biuro Nauczycielskie oraz pośrednictwa dla oficyalistów, wszelkiej służby gospodarczej i domowej.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebra, złota i kamienie.
Zlecenia zaliczanie można pocztą i przez korespondencję.



Chrześć. Zakład rytowniczy i
pracownia pieczęci metalowych
i kauczukowych

Eug. Maryan Unger

odznaczony 5 złotymi medalami.

Numeratory, herby, monogramy,
tablice, wykonuje
szybko i tanio.

TANIE! PIĘKNE! DOBRE!

Mebel z własnych pracowni stolarskich i tapieckich w największym wyborze poleca:

KAZIMIERZ TOCZYŃSKI

Magazyn mebli. Lwów, Sykstuska 19.

Kompletne wyprawy ślubne, sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, meble gięte i żelazne, dywany, portyery, firanki, matery meblowe, dywanowe i jedwabne. Materace włosienne i sprężynowe po cenach najumiarkowańszych.

Spłaty dogodnie bez podwyżki cen.

Do zawierania ubezpieczeń życiowych, posagowych, na renty, ludowych i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami niskimi premiami, nadaje się najbardziej

ALLIANZ

Akcyjne
Tow. ubezp.
na życie i renty.

Filia dla Galicji i Bukowiny:

Lwów, pl. Bernardyński 2 a.

Zdolnych i rutynow. agentów poszukuje się.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3-20, Souehong K. 4—, Souehong zbiór majowy K. 6, Kapsow K. 8— za pół kgr. poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

WYROBY TKACKIE

z najlepszego przedziwa, jak najstaranniej wykonane jako to: Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, drożdżki, chusteczki do nosa, ręczniki, ścierki, obrusy, serwety, barehany, flanele, szewioty, płóciénka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i silne tkaniny na ubrania męskie poleca

Tkálnia Płócien Michała Mięśowicza w Korczyniu 6 obok Krosna.

Na żądanie próbki towarów bezpłatnie. Kto tylko raz jeden zamówił towar w mojej tkalni, ten gdzieś indziej płócien kupować nie będzie.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicji i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro **ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, pasaż Hausmana 9.